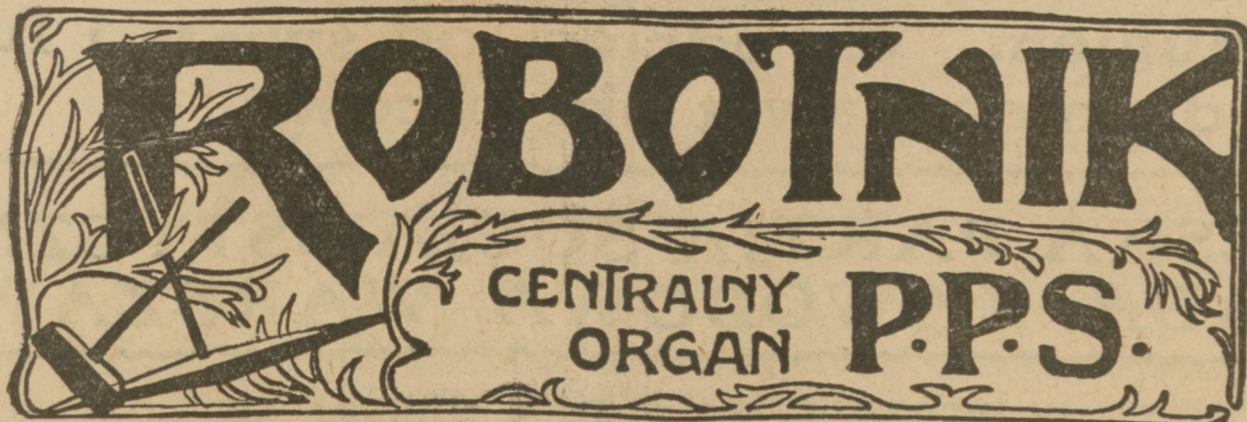


**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOSCIANŚKI**



**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy

Kasa czynna od 12 do 2-jej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 176-70.

DYREKCJA — tel. 120-13.

ADMINISTRACJA — tel. 313-80.

DRUKARNIA — tel. 173-43.

KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

**7** to odpowiedź na Brześć  
to zapłata za represje, gwałty, prowokacje  
to wyzwolenie Kraju od systemu szpiegostwa i Korupcji

## KONFISKATA DZISIEJSZEGO „ROBOTNIKA“

PIERWSZE WYDANIE DZISIEJSZEGO „ROBOTNIKA“ ZOSTAŁO SKONFISKOWANE ZA UCHWAŁY C. K. W. W SPRAWIE ARESZTOWANIA TOW. JAGODZIŃSKIEGO I INNYCH ORAZ ZA OMÓWIENIE KOMUNIKATU PAT'A I GŁOSÓW PRASY W TEJ SPRAWIE.

### NOWE ARSZTOWANIA

W nocy z poniedziałku na wtorek areszowany został w Białej Podlaskiej b. poseł tow. Edmund Chodyński.

Obrony aresztowanego podjął się adw. Skuda z Białej Podlaskiej.

\*\*

W Warszawie aresztowany został b. poseł tow. Józef Dzięgielewski.

\*\*

W niedzielę policja aresztowała w Wągrowcu b. posła ze Stronnictwa Narodowego p. Brzezińskiego, za przemówienie na wiecu.

\*\*

Wczoraj przed południem aresztowany został tow. Ruszkiewicz, zamieszkały we wsi Górcze pod Warszawą.

### SPRAWA HONOROWA STAJE SIĘ SPRAWĄ KARNĄ

HISTORIA DYMISJI WOJEWODY  
REMISZEWSKIEGO.

„Wieczór Warszawski“ donosi, że przeniesiony niedawno w stan spoczynku wojewoda lubelski p. Remiszewski został pociągnięty do odpowiedzialności karnej z art. 154 Kodeksu Karnego (nieposzanowanie władzy). Jak wiadomo z artykułu tego została skazana na 6 miesięcy ob. Irena Kosmowska.

Sprawa przedstawia się następująco: Po wiecu Centrolewu w Lublinie w dniu 14 września r. b., prokurator lubelski wydał nakaz aresztowania ob. Kosmowskiej na żądanie wicewojewody Włoskowicza.

Policja jednak zawiadomiła wojewodę Remiszewskiego, który aresztowanie kazał wstrzymać.

Prokurator zwrócił się wobec tego z telefonicznym zapytaniem do Ministerjum Sprawiedliwości, które oświadczyło, że nakaz aresztowania ob. Kosmowskiej na żądanie wicewojewody ma natychmiast wykonać dla ratowania powagi władzy.

Jak wiadomo, p. Remiszewskiego wezwano do Warszawy, gdzie otrzymał dymisję.

Wróciwszy do Lublina, odbył wobec dwóch świadków telefoniczną rozmowę z prokuratorem. Po tej rozmowie prokurator zamierzał domagać się satysfakcji na drodze honorowej. Na wyższe zlecenie zaniechał jednak tego zamiaru, p. Remiszewski zaś został oskarżony o znieważenie prokuratora.

### Badanie list państwowych trwa

ODWOŁANIE POSIEDZENIA GŁÓWNEJ KOMISJI WYBORCZEJ.

(PAT). Generalny Komisarjat Wyborczy ogłasza następujący komunikat:

Ze względu na nieukończenie prac związanych z badaniem zakwestjonowanych list państwowych, odwołuję posiedzenie Państwowej Komisji Wyborczej, wyznaczone na dzień 15 października, i wyznaczam je na dzień 16 b. m. g. 19 w gmachu Prezydium Rady Ministrów.

Generalny Komisarz Wyborczy  
(—) Stanisław Giżycki

### ŚLEDZTWO

Agencja Press donosi, iż śledztwo w sprawie ostatnich aresztowań w Warszawie objął sędzia śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia, p. Skórzyński.

### O umożliwienie b. posłowi Putkowi wzięcia udziału w pogrzebie matki

Adw. Berenson wysłał wczoraj do sędziego Demanta depeszę następującą:

„Otrzymałem wiadomość o śmierci matki dr. Putka. Pogrzeb 15-go. Proszę umożliwić mu spełnienie ostatniego obowiązku“.

### Aresztowany b. pos. Dąbski nie kandyduje

Sędzia śledczy Demant, na prośbę pełnomocnika Stronnictwa Narodowego, adw. Leona Nowodworskiego, zabrał do Brześcia, dla przedstawienia do podpisu uwięzionemu b. posłowi Dąbskiemu deklarację kandydacką.

B. poseł Dąbski na deklaracji tej napisał:

„Ani do Sejmu, ani do Senatu nie mam zamiaru kandydować“

Sędzia Wituński, zastępujący sędziego Demanta, przesłał oświadczenie Głównemu Komisarzowi Wyborczemu, który powiadomił o tem pełnomocnika listy Nr 4, adw. Leona Nowodworskiego.

**Trzydzieści pięć dni mija od uwięzienia b. posłów w twierdzy w Brześciu nad Bugiem. Są odcięci od świata i ludzi. Dotychczas nie dopuszczono do nich nawet obrońców.**

## BLOK WYBORCZY NA ŚLĄSKU

**UWIEŻONY B. POSEŁ KORFANTY CZŁOWYM KANDYDATEM.**

„Polonia” donosi, że na podstawie porozumienia między stronnictwami chrześcijańską demokracją, NPR, i Piastem na Śląsku ustalono już listy kandydatów do Senatu i Sejmu Rzeczypospolitej i Sejmu Śląskiego. Na listach tych figurują m. in.:

**Do Senatu:**  
Wojciech Korfanty, b. poseł Sosiński, Kobyliński, Jan Kędzior (Ch. D.), b. poseł Roguszczyk NPR, dyrektor Dreysa (Ch. D.), Breliński (Ch. D.), Piechulec.

**Do Sejmu Śląskiego: okręg Katowice:**  
Korfanty, marszałek Sejmu Śląskiego Wolny (Ch. D.), Elżbieta Korfantowa, Kat. Stron. Polek, b. pos. Sosiński (Ch. D.), Władysław Wieczorek (NPR).

**Okręg Królewska Huta:**  
Korfanty, b. poseł Sikora (NPR), Czesław Wieniawa - Chmielewski (Ch. D.), Kępka (Ch. D.), burmistrz Broncel (Ch. D.) i Breliński z (Ch. D.).

**Okręg Cieszyn, Rybnik, Pszczyna:**  
Korfanty, dyr. Kędzior (Ch. D.), Prus Mildner (NPR), Kopicz (Ch. D.), rolnik Grzanka, Brudek i Karetta (Ch. D.).

**Do Sejmu Rzpłitej: okręg Katowice:**  
Korfanty, Kobyliński, b. poseł Szulik, Piechulec (Ch. D.).

**Okręg Królewska Huta:**  
Korfanty, b. poseł Kępka (Ch. D.), i Kozubski (NPR).

**Okręg Cieszyn:**  
Korfanty, b. poseł Roguszczyk (NPR), dyr. Krzyżowski, b. poseł Pobożny (Ch. D.) i Ryguła. (PAT).

## PRZEDŚMIERTNY LIST MATKI B. POSŁA PUTKA

Wczoraj donieśliśmy o śmierci matki uwięzionego w Brześciu b. posła Putka. Pani Putkowa, w chwili aresztowania syna, była już chora, a ciężkie przejścia oraz napad bojówkarzy na jej dom, przyczyniły się do pogorszenia jej stanu.

W dniu 5 b. m. p. Putkowa poddyktowała pielęgniarce Aleksandrze Klisiak list do syna. List ten pielęgniarce przesała do „Wyzwolenia” z prośbą o przedstawienie go sędziemu, przyczem nadmienila, że matka p. Putka leży bez sił i lada godzinę życie zakończy. List ten brzmiał:

„Kochany Synu. Jestem na śmiertelnej pościeli, każda godzina moja policzona, cierpienia moje straszne, myśląc sobie — jednego tylko Ciebie, kochany Józku miałam i całą opiekę przy Tobie. Tymczasem Bóg zmienił mój los i odebrał Cię odemnie. Rozpacz mnie ogarnia, życia przez Ciebie skończyć nie mogę, choć na jeden dzień lub godzinę przed śmiercią widzieć się z Tobą pragnę.

Kochany Synu, to życzenie moje ostatnie. Józku, komu dom oddam? Nie mam nikogo z rodziny, jeżeli mnie Pan Bóg powoła do siebie. Boże, żebym Cię mogła zobaczyć! Życia nie mogę zakończyć! Czego się doczekałam w tak podeszłym wieku?

Gdy już doczekać się Ciebie nie będę mogła, to żegnaj się z Tobą, Kochany Synu, polecając Ci opiekę Boga. Może jeszcze nie przeczytasz tych słów odemnie. A ja już przeniosę się do wieczności.

Anna Putkowa.

List powyższy „Wyzwolenie” przesało odpowiednim władzom, jednakowoż rozleżała procedura i uzależnienie decyzji od najwyższych czynników sprawiły, że odpowiedź jeszcze nie nadeszła. Dnia 11 b. m. „Wyzwolenie” zwróciło się do Chocznia, gdzie mieszkała pani Putkowa, z prośbą o dodatkowe przysłanie świadectwa lekarskiego.

Zamiast świadectwa, nadeszła wiadomość o śmierci.

## POLSKA PARTJA SOCJALISTYCZNA i RADA ZAWODOWA WARSZAWY

**W NIEDZIELĘ, DN. 19 B. M. ODBĘDĄ SIĘ**

### Zgromadzenia przedwyborcze

- 1) 10.30 rano — w sali teatru „Ateneum”, Czerwonego Krzyża 20, przemawiać będą tow. tow.: Arciszewski Tomasz, Hartleb Tadeusz i Schayer Wacław.
- 2) 11.00 rano — w podwórzu Dzielnicy P. P. S. — Ochota — Przemyska 18, przemawiać będą tow. tow.: Wysocki Władysław, Baryka Antoni i Byliński Jan.
- 3) 11.00 rano — w podwórzu Dzielnicy P. P. S. — Powązki — Dzielna 95, przemawiać będą tow. tow.: Haupa Stefan, Adynowski Wincenty i Jędrzejewski Henryk.
- 4) 11.00 rano — w lokalu Dzielnicy P. P. S. Mokotów — Chocimska 23, przemawiać będą tow. tow.: Zawadzki Edward, Feller Jan i Dubik Stanisław.
- 5) 11.00 rano — w podwórzu Dzielnicy P. P. S. Praga — Żąbkowska 41/43, przemawiać będą tow. tow.: Budzińska-Tylicka Justyna, Neubauer Karol, Gruszko Bolesław i Roguski Władysław.

Towarzyski i Towarzysze! Stawcie się licznici!

**NIECH ŻYJE LISTA Nr. 7 — LISTA ZWIĄZKU OBRONY PRAWA I WOLNOŚCI LUDU!**

Warszawski Komitet Robotniczy P. P. S.  
Rada Zawodowa m. Warszawy.

Zaproszenia na zgromadzenia wyborcze i informacje wyborcze otrzymać można w lokalach przedwyborczych P. P. S. w następujących punktach:

- |   |                              |                                       |
|---|------------------------------|---------------------------------------|
| 1) Biuro Centralne przedwyborcze — Warecka 7. | 7) Ochota — Przemyska 18.    | 13) Grochów — Osiecka 33.             |
| 2) Śródmieście — Warecka 7.                   | 8) Wola — Grzybowska 57.     | 14) Kamionek — Zamojskiego 20.        |
| 3) Starówka — Długa 19.                       | 9) Jerozolima — Leszno 53.   | dla pracowników zatrudnionych w       |
| 4) Powiśle — Czerwonego Krzyża 20.            | 10) Powązki — Dzielna 95.    | przemysle gastronomiczno-hotelo-      |
| 5) Czerniaków — N. Sielecka 1.                | 11) Praga — Żąbkowska 41/43. | wym                                   |
| 6) Mokotów — Chocimska 23.                    | 12) N. Eródno — Siedzibna 5. | 15) Krakowakie Przedmieście 4/5, tel. |
|   |                              | 221-97 (6-7 wiecz.).                  |

## Sytuacja w Brazylii

**SUKCESY WOJSK REWOLUCYJNYCH I ZWIĄZKOWYCH**

London, 14 października. (A. T. E.). — Donoszą z Rio de Janeiro, że wojska związkowe odniosły w stanie Minas Geraes szereg sukcesów, zdobywając kilka miast i biorąc do niewoli wiele jeńców.

Z drugiej strony doniesienia z Buenos Aires stwierdzają powodzenie ruchu powstańczego.

Eskadra samolotów powstańczych krążyła nad Rio de Janeiro, rozrzucając ulotki wzywające ludność do przyłączenia się do akcji powstańczej. Wiadomo-

ści otrzymane z Porto Allegre mówią o rozwijającej się ofensywie powstańców przeciwko Sao Paulo.

W najbliższej przyszłości ma się rozegrać na tym odcinku bitwa o decydującym znaczeniu.

## PUŁK CAŁY ODDAŁ SIĘ W RĘCE POWSTAŃCÓW

Buenos Aires, 14 października. (PAT). — Jak donoszą z Porto Allegre, 4-ty pułk

kawalerii poddał się wojskom powstańczym. Według wiadomości z Tres Corrales, powstańcy zajęli m. Itaberuna i po-

suwają się w kierunku Campos w stanie Rio de Janeiro.

## Walka o wolne Indie

London, 14 października. (A. T. E.). — Donoszą z Kalkuty, że wypuszczony przed kilkoma dniami na wolność po odsiedzeniu 6-ciomiesięcznej kary wyzolenia przywódca nacjonalistów hindus-

kich Nehru oświadczył, że obecnie rozpoczęła się druga część walki z panowaniem angielskim w Indiach.

Celem tej walki jest stworzenie wolnych Indji.

Ludność hinduska powinna nie tylko

odmawiać płacenia podatków, lecz stosować ze zdwojoną energią wszelkie inne środki, jak: bojkot towarów angielskich i t. d., celem przyspieszenia chwili całkowitego wyzwolenia Indji.

## Metalowcy hiszpańscy strajkują

Barcelona, 14 października. (PAT.). — Robotnicy przemysłu metalurgicznego ogłosili strajk generalny.

## Strajk metalowców w Berlinie

Berlin, 14 października. (PAT). — Skarcelizowane związki zawodowe robotników metalurgicznych, opierających się na dotychczasowych wynikach głosowania nad orzeczeniem rozjemczym, powzięły uchwałę, proklamującą z dniem jutrzejszym strajk powszechny w przemyśle metalurgicznym Berlina.

W strajku weźmie udział 140 tys. robotników i robotnic. Dotychczas w poszczególnych fabrykach za odrzuceniem orzeczenia wypowiedziało się około 90 procent głosujących. W sferach robotniczych panuje wielkie wzburzenie. Kierownictwo akcji spoczywa w ręku socjalistycznych związków klasowych.

Naskutek agitacji komunistów już dziś robotnicy w kilku fabrykach porzucili pracę. W razie przyjęcia orzeczenia przez związek przemysłowców metalurgicznych i nadania temu orzeczeniu mocy obowiązującej, oczekują tu interwencji ministra pracy.

## Demonstracje studentów hiszpańskich

Paryz (A. T. E.) 14 października. — Studenci w Barcelonie urządzili dziś demonstrację przeciwmonarchistyczną. Około 400 studentów wdarło się do uniwersytetu, gdzie połamali ławki w aulach i zniszczyli rozmaite obrazy. Portret króla Alfonsa został spalony

na stosie. Na uniwersytecie w Grenadzie odbyła się demonstracja studentów podczas wykładu profesora, który jest czynnym politykiem rządowym.

Paryz (A. T. E.) 14 października. W związku z dzisiejszymi demonstracjami na uniwersytecie w Barcelonie rektor zawiesił wykłady. Demonstrujący stu-

denci wysadzili w powietrze bramę uniwersytecką i wygwizdali rektora, który usiłował uspokoić młodzież. Doszło do starcia policji ze studentami. W odpowiedzi na grad kamieni ze strony studentów policja użyła broni palnej. Są ranni.

## Spory gospodarcze w partji komunistycznej

Ryga, 14 października. (A. T. E.). — Nadeszły tu wiadomości o nowych tarcjach w Biurze Politycznym partji komunistycznej.

Pierwszy sekretarz moskiewskiej organizacji komunistycznej Kaganowicz wybrany na 16-tym kongresie partji do Biura Politycznego postawił wniosek redukcji pięcioletniego planu gospodarczego, który, zdaniem Kaganowicza, nie może być wykonany. Kaganowicz żąda, aby zawczasu

przygotować opinię sowiecką do częściowego cofnięcia planu pięcioletniego, gdyż w przeciwnym wypadku na tym tle mogą wybuchnąć rozruchy wśród robotników ponoszących tyle ofiar dla realizacji planu. Wniosek Kaganowicza wywołał burzliwą dyskusję i sprzeciw ze strony Mołotowa, który twierdził, że skrócenie pięcioletniego planu gospodarczego będzie równoznacznym z ogłoszeniem

bankructwa dotychczasowej polityki. Wreszcie pod wpływem przemówienia Stalina postanowiono odrzucić decyzję do końca r. b.

W związku z tem liczne komentarze wywołał fakt dłuższej konferencji Stalina z prezesem państwowej komisji planowej Krzyżanowskim, który zreferował dyktatorowi sowieckiemu dokładne wyniki realizacji pięcioletniego planu w przeciągu dwóch lat.

## STANOWISKO Z. Z. M. w sprawie potrącania wkładek członkowskich z list płacy

W związku z zarządzeniem p. Ministra Komunikacji z dn. 19.IX b. r. Nr. P.2/23303/30, mocą którego uzależnione prawo do potrącania wkładek członkowskich na rzecz Związków Zaw. Prac. Kol. przez urzędy kolejowe przy wypłacie poborów od poddania się pod kontrolę M. K. ukazały się w prasie wiadomości, jakoby Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych w Polsce, jedyny z spośród 15-tu Związków Zawodowych Pracowników Kol. postanowił uchylić się z pod tej kontroli.

Wobec tego Prezydium Z. Z. M. oczuwa się do obowiązku wyjaśnić, iż: 1) Zarządzenie p. Ministra Komunikacji, o którym mowa, nie ustala żadnego terminu do składania oświadczeń o zgodzie na kontrolę;

2) Stanowisko Z. Z. M. w tej kwestji nie zostało dotąd ustalone i będzie przedmiotem obrad Zarządu Głównego, zwołanego na posiedzenie nadzwyczajne na dzień 16.X b. r.

## DLACZEGO ROBOTNICZY BOJKOTUJĄ WEDLA

Wobec tego, iż poszczególne organizacje społeczne zwracają się z prośbą o podanie im przyczyn, dla których organizacje robotnicze i pracownicze bojkotują wyroby Wedla, komunikujemy:

Komisja Centralna Związków Zawodowych na wniosek Związku Robotników Przemysłu Spożywczego proklamowała bojkot wyrobów Wedla, konstatając, iż:

1. Wedel, jako wróg wszelkiej organizacji, postanowił zniszczyć organizację na terenie swojej fabryki, sztykanując delegację i wydalając bez podania jakichkolwiek motywów przewodniczącego delegacji, długoletniego pracownika firmy.

2. Wedel sprowokował strajk swoich robotników, zgnieciony po dwóch tygodniach drogą represyj policyjnych, spowodowanych szeregiem fałszywych denuncjacji ze strony administracji fabrycznej.

3. Po likwidacji strajku Wedel w sposób okrutny rozprawił się z pokonanymi, wyrzucając na bruk zgórą 100 robotników, a względem pozostałych stosując rygor pańszczyźniany.

Wszystko to, a szczególnie dzika rozprawa ze strajkującymi stawiają Wedla poza nawias kulturalnych przedsiębiorców, jako zdecydowanego i bezwzględnie wroga świata pracy, który też zjednaczył się, aby ukarać bojkotem brutalnego fabrykanta.

## UJĘCIE KURJERA SOWIECKIEGO Z PEŁNOMOCNICTWAMI KANDYDATÓW NA POSŁÓW

PAT. donosi: W pociągu Stołpce - Wilno zatrzymano pewnego osobnika, który przybył z Rosji sowieckiej i przy którym znaleziono pełnomocnictwa od tych posłów, którzy zbiegli do Rosji sowieckiej a mimo to mieli być wystawieni jako kandydaci do Sejmu polskiego w różnych okręgach na listach komunistycznych.



Poleca się co 15 minut elektrycznie palone kawy od zł. 7.— kg. wwyż.

Przy sklepie w saloniku podaje się kawę „Mokka” z aparatu włosk. „Espresso”

## LECZNICA NOWOCZESNA

Dr. Med. K. Krajewskiego  
Nowogrodzka 42 róg Poznańskiej

Weneryczne, skórne, niemoc płciowa, pęcherza, kobiece i wewn. Analizy krwi i moczu, Elektroleczenie. Zapobieganie. Lekarze specjaliści od 9 r. do 9 w. Niedz. do 1-ej. Wiza 4 zł.

DLA  
**JADWIGI  
CZEKOLADKI**  
Z ANANASAMI  
KOSZYCZKI  
z marcepanami  
„FRANBOLI”  
Centrala Marszałkowska róg  
Złotej i Oddziały

## STRAŻ OGNIOWA NARZĘDZIEM PARTJI ZMYŚLONY POŻAR IOBLEWA- NIE LUDZI WODĄ JAKO ŚRODEK AGITACJI PRZEDWYBORCZEJ

Dnia 12 października 1930 r., wyznaczony został przedwyborczy wiec Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu w Tomaszowie Lubelskim. Formalności w starostwie załatwiono. Ludność wiejska i miejska z ogromnym zainteresowaniem oczekiwała na możliwość bezstronnego poinformowania się o tem, co się w Polsce dzieje. Na wiec przybyli z ramienia P. P. S. tow. adw. świętkowski, zaś z ramienia Stronnictwa Chłopskiego, b. poseł Jan Dziduch.

Już przed wiecem rozdziała się wiadomość, że „sanacyjni” członkowie tomaszowskiej straży pożarnej chcą wziąć udział w akcji przedwyborczej przez... zlewanie spokojnej ludności wodą. Przed remizą strażacką panował ruch, taś wysoko, na remizie, widać było niepotykany tam strażacki postępek obserwacyjny. Postanowiono przeto, by wiec Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu został urządzony możliwie jak najdalej od remizy strażackiej, albowiem z tej strony należy się spodziewać jakichś wyczynów mniej lub więcej niepożytecznych.

Po zagajeniu wiecu przez przedstawiciela Stronnictwa Chłopskiego pierwszy przemówił tow. adw. H. Świętkowski, który, w bardzo spokojnym i zwyczajnym referacie przedstawił zebrany znaczny listy wyborczej Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu Nr. 7, oraz podkreślił niektóre przepisy wyborcze, zabiegające nadużyciom.

Przemówienie było przerywane okrzykami kilku przybyłych na wezwanie z góry pisarzy gminnych i ich pomocników, oraz kilku znanych na tutejszym gruncie posiadaczy koncesji monopolowych. Gdy następnie zaczął przemawiać b. poseł Jan Dziduch krzykacz wzniesił kilka pojedynczych okrzyków po to, by policja natychmiast z najeżonymi bagnetami spowodowała rozdzielenie się spokojnie słuchającej przeaowień ludności.

Gdy tysiączne masy zebranych chłopów i robotników rozchodzili się, nagle zaczęto trąbić na pożar. W tym momencie kilku strażaków i ludzi w cywilnych ubraniach wybiegło z pompy strażackiej i poczęło oblewać wodą rozchodzącą się ludność, która głośno protestowała przeciwko tego rodzaju metodom sanacyjnej „agitacji” przedwyborczej. Szczerze mówiąc, w tej robocie był pisarz sejmiku, niejaki Teodor Kulczyński, oraz „pracujący na dniówkę” Teodor Miszczanowski.

Panuje tu powszechne oburzenie na używanie Straży Pożarnej do celów politycznych.

Tow. adw. H. Świętkowski wniósł przeciwko Kulczyńskiemu i Miszczanowskiemu skargę karną do Sądu.

Niektórych obywateli „straż pożarna” zalała wapnem.

Wzywamy wszystkich pokrzywdzonych, by winnych samowoli strażaków

## Nie dopuścić do dalszego wyciągania obcych walut ZE SKARBCA BANKU POLSKIEGO PRZEZ NASZE SFERY WIELKO KAPITALISTYCZNE!

**PODNIENIE STOPY DYSKONTOWEJ JEST W DANYCH WARUNKACH ŚRODKIEM NIESKUTECZNYM I SZKODLIWYM. CELOWYM ŚRODKIEM JEST UREGULOWANIE PRZYPIYU I ODPIYU WALUT ZGODNIE Z INTERESEM PAŃSTWA I LUDNOŚCI PRZEZ RACJONALNE USTAWY DEWIZOWE**

W „Gazecie Warszawskiej” z dnia 4 października b. r. wyczytałem cenne przyznanie, na które długo już czekałem. W notatce p. t. „Sprzedaż złota przez Bank Polski” stwierdza się, że Bank Polski sprzedał w ostatniej dekadzie złota za 140 milionów na zakup dewiz i walut. „Przyczyną tego — pisze „Gazeta Warszawska” — jest przewaga popytu za dewizami i walutami nad ich podażą. Zapotrzebowanie to nie jest wywołane potrzebami gospodarczymi (moje podkreślenie), gdyż w okresie zastój gospodarczego zapas obcych walut, środków płatniczych w instytucji emisyjnej powinien się raczej zwiększać”.

Te obce środki płatnicze, pobrane nie na cele gospodarcze odpływają zagranicę, przy pomocy czeków, czyli przekazów przeważnie do banków zagranicznych.

**Czynią to przedewszystkiem nasze sfery wielko - kapitalistyczne.**

### SZKODLIWE WEDRÓWKI ZŁOTA.

Manipulację tę uważam za niesłychanie groźną dla Państwa takiego, jak Polska, która właśnie poszukuje pieniędzy obcych i nie może gospodarstwa rozwinąć, bo tych pieniędzy nie uzyskuje zupełnie, albo tylko w drobnej ilości i po lichwiarskich procentach.

Obywateli pozbawia się niejednokrotnie nawet koniecznych środków leczniczych zagranicznych, ażeby nie było odpływu walut, nie zezwala się na import nieraz nawet najniezbędniejszych towarów, żeby bilans płatniczy nie ucierpiał, ażeby tylko zatrzymać te szlachetne waluty obce w kraju i Skarbcu Banku Polskiego, a tu tymczasem przez zwykły przekaz, nie na cele gospodarcze,

tylko na cele własnej kapitalizacji, lecz zagranicą Państwa wyciągają sfery wielko - kapitalistyczne ze Skarbcu Banku Polskiego bez jakiegokolwiek przeszkody bardzo znaczne sumy i przesyłają zagranicę.

Zakupywanie gotówkowych dolarów przez sfery średnio zamożne jest niewinną zabawką wobec wysyłania walut drogą przekazu zagranicę.

„sanacyjnych” pociągali do odpowiedzialności sądowej.

Przy okazji zaznaczamy, że Teodor Kulczyński, zwolniony w swoim czasie ze stanowiska pisarza hipotecznego, pracuje obecnie w biurze Sejmiku tomaszowskiego i otrzymuje pensję z ciężko zapracowanych podatków chłopów.

### JAK ZŁOTO ODPIYWA.

Odpływ kapitału zagranicę ze strony kapitalistów odbywa się w dwojaki sposób. Przedewszystkiem przez eksport towarowy. Właściciele wielkich warsztatów pracy, znajdujących się w kraju, wysyłają wyroby, pochodzące z tych warsztatów, zagranicę,

a cenę otrzymaną za nie w obcej walucie pozostawiają zupełnie lub częściowo zagranicą.

Drugi sposób wywozu kapitału uskutecznia się w ten sposób, że wymienione wielkie przedsiębiorstwa, uzyskując przy pomocy karteli czy cel wielkie nadwyżki ponad koszt produkcji z konsumpcji wewnętrznej w banknotach złotych, wysyłają nadwyżkę zagranicę, zamieniając ją poprzednio na waluty obce. Ta manipulacja powoduje odpływ dewiz i obcych walut

przeważnie w drodze przekazów, pośrednio przez inne banki, lub bezpośrednio wprost z Banku Polskiego.

### KIEDY ZŁOTO ODPIYWA.

W państwach skonsolidowanych, nie zagrożonych zzewnątrz i przy konsolidacji politycznej wewnątrz kraju, wywóz kapitału zachodzi tylko wtedy, jeżeli są w danym kraju wielkie oszczędności, nie mogące być na miejscu absorbowane i jeżeli nadto przyciągane są do obcych krajów wyższą stopą procentową przy pewności lokaty. Wówczas o ile się chce przeciwdziałać odpływowi kapitału czyli walut obcych

wystarczy podniesienie stopy dyskontowej w Banku emisyjnym, który wstrzymuje odpływ własnego, a powoduje przypiływ obcego kapitału.

W Polsce jednak to nie wystarczy. Bank Polski użył obecnie tego środka, podwyższając stopę procentową o 1%. Jest to krok stanowczo szkodliwy, bo przecież jest wyłączone, by przez to odpływ mógł być wstrzymany, lub przypiływ wzmożony. Ucierpi tylko jeszcze bardziej i tak już mocno nękane gospodarstwo.

Jest to znowu chybione zalecenie prof. Krzyżanowskiego, już od dłuższego czasu propagowane w „Czasie” i „Il. Kurjerze Codz.”.

Polska jest Państwem nowo - utworzonym. Sąsiaduje z jednej strony z Rosją bolszewicką, z drugiej z Państwem niemieckim, w którym nacjonalizm nieprzychylny Polsce odgrywa wielką rolę. Niezałatwiona sprawa z mniejszościami narodowymi, oraz walka wewnętrzna między

obozem demokracji a sanacją, opóźnia wewnętrzną konsolidację polityczną.

### ZŁUDZENIE WYSOKIEJ STOPY.

Polska nie przyciągnie tedy obcych kapitałów, choćby Bank Polski podwyższył stopę procentową jeszcze o kilka procent.

Dlatego w Polsce musi być gospodarka z obcymi walutami bardzo ostrożna i dostosowana tylko do potrzeb kraju i społeczeństwa.

Jeżeli obecny odpływ walut nie jest wywołany — jak to podaje „Gazeta Warszawska” — potrzebami gospodarczymi, to

**Bank Polski na takie cele nie powinien wydawać obcych walut ze skarbcu.**

Jeżeli to czyni, bo nie ma ustawowego zakazu, bo istnieje system „wolnego” przypiływu i odpływu walut,

to trzeba ten system właśnie zmienić.

W Polsce nietylko niema miejsca na „wolny” odpływ walut, ale nadto wszystkie waluty uzyskane, czy to z eksportu towarów, czy z kredytów zagranicznych, czy z innego tytułu winny być zachowane dla późniejszego wydatkowania na cele gospodarcze kraju i ludności.

Ten wolny przypiływ i odpływ walut obcych jest dla naszej gospodarki fatalny.

### CIEŻAR ZŁOTA.

Jeżeli bowiem Bank Polski przy strasznych ofiarach, ponoszonych przez Skarb Państwa i całe gospodarstwo — a nie przez Bank Polski — uzyskuje drogą forsowania nierentownego eksportu i drogą lichwiarskich pożyczek zagranicznych obce waluty, to one z drugiej strony wypłyną z Banku Polskiego i to bądź z powodu bardzo często zbytecznego importu, bądź z powodu zamiany na obce waluty banknotów złotych, uzyskanych przez nadzwyczajne zyski z konsumpcji wewnętrznej. Jeżeli zaś hamuje się odpływ walut obcych, celem utrzymania stałości banknotu złotowego

kurczeniem i tak już małego obiegu w drodze restrzyngowania kredytu, to mamy w następstwie stagnację, czyli zamieranie gospodarstwa wewnętrznego.

Skarbiec Banku Polskiego, w którym się chowa złoto i obce waluty, staje się przy systemie wolnego odpływu z trudem i przy wielkich ofia-

rach ze strony całego społeczeństwa, uzyskane, przeważnie z pożyczek zagranicznych, złoto i obce waluty, skoro cychają na te skarby hjeny, które za złotowe banknoty uzyskane ze sprzedaży towarów, nawet wewnątrz kraju, wyciągają ze Skarbcu złoto i obce waluty. Tym hjenom nie wystarczy widocznie uzyskanie walut obcych z eksportu, skoro nawet sięgają po waluty, które z pożyczek zagranicznych dostały się do kraju i do Skarbcu Banku Polskiego.

A Rządy nasze pchane przez Lewjatana, popierają politykę eksportu kapitału pieniężnego drogą forsowania eksportu towarów i wysokich cen dla różnych karteli wewnątrz kraju.

### ZMIENIĆ SYSTEM.

A czem był spadek marki i spadek złotego, jeżeli nie t. zw. eksportową premją walutową, czyli środkami zamiany towarów krajowych na obce waluty dla kapitalistów, reprezentowanych przez Lewjatana,

za którym przed zamachem majowym murem stała narodowa demokracja, a po zamachu sanacja.

Przed majem i po maju kierował Rządem Lewjatan, ze swoją krótkowzroczną rabunkową polityką.

Twierdząc, że ta polityka eksportowania kapitału jest krótkowzroczną i rabunkową. Korzyść bowiem, którą uzyskują lewjatańczycy jest minimalna w stosunku do niezmiernie wielkiej szkody, jaką ponosi ludność i Państwo i musi ona wpięć czy później odbić się na samych lewjatańczykach. Bank Polski bowiem chcąc być w „pogotowiu” nie daje pieniędzy na inwestycje publiczne, czy prywatne, lecz ogranicza się do kredytu krótkoterminowego, tak, by mógł w razie „odpływu walut” restrzyngować kredyt, czyli skuczyć o bieg.

Daniel Gross.

(D. c. n.).

## DOCHODZENIA KARNE

„Ilustrowany Kurjer Codzienny” donosi, iż prokuratorja w Bydgoszczy wdrożyła dochodzenie karne przeciwko b. posłowi tow. Matuszewskiemu o przemówienie na wiecu w Nakle. Tow. Matuszewski odpowiadać ma z wolnej stopy.

Prokuratorja w Bydgoszczy wdrożyła dochodzenie przeciwko b. posłowi z klubu niemieckiego, C. Graebemu, jako przewodniczącemu Deutschtumsbundu.

Również b. poseł p. Graebe odpowiadać ma z wolnej stopy.

KONRAD SEIFFERT.

## PŁONĄCE ŻAGWIE NAD POLSKĄ

autoryzowany przekład z niemieckiego  
STANISŁAWA ŁUKOMSKIEGO.

Zrywałem się jednak jeszcze kilka razy, gdy szept na dworze wzmagal się, a człapanie stawało się głośniejsze i wyraźniejsze.

— Panowie, rozpatrując sprawę pod kątem widzenia obojętności, pod kątem widzenia obojętności...

Zasnęliśmy wszyscy. Tamci na dworze wciąż maszerowali. A myśmy spali.

Szarzał już, gdy się obudziłem. Powoli odzyskiwałem władzę w rękach i nogach. Potem popętlłem do okna. Na ulicy nic nie było widać. Deszcz bebniał, jak wczoraj wieczór w szyby i gonty. Wiatr hulał w okiennicach i kątach domu. Pluskało, pryskało, skrzypiało, szeptało, człapało tak samo, jak wczoraj. I nikogo nie było widać. Nie było Rosjan, nie było nikogo.

Dobelmann zbliżył się też do okna.

— No, cóż?

— Nic.

Nic. Wszystko to było nadaremne, owa trwoga.

Trwoga?

Nie udało się nam dostać ognia. Wypilibyśmy chętnie coś ciepłego, ale musieliśmy to sobie wyperswadować. Na nadmiar jedzenia nie mogliśmy się również uskarżać. Nikt z nas się nie nasycił.

W południe zdawało się, że deszcz trochę zelżał. Łachmany nasze nie wyschły coprawda przez noc, lecz wciągnęliśmy je na siebie. Musieliśmy przecież wyruszyć dalej.

Pobliskie domy wynurzyły się wreszcie z ulewy. Urządziliśmy do nich zbiorową wycieczkę, trzymając w ręku gotowe do strzału karabiny, lecz nie znaleźliśmy nic zdadnego do jedzenia lub do innego użytku. Stwierdziliśmy, że we wsi niema ani jednego mieszkańca. Wszystko wyglądało jeszcze bardzo porządnie i zupełnie nie przypominało wojny. Być może, że

4) chłopci schronili się do lasów, aby powrócić ze swym dobytkiem, gdy nic im już nie będzie groziło.

Obeszliśmy całą wieś, mapa dawała nam znów niejaką orientację i stwierdziliśmy, że przed dojściem do Tyszowiec powinniśmy po niedługim marszu napotkać dwie następne wsie.

Deszcz zupełnie zelżał i chwilami zdawało się nawet, że słońce zamierza pokazać nam, iż istnieje jeszcze nadal.

Zgodnie z programem, ujrzelśmy niebawem następną wieś. Pozostały z niej jednak mizerne zaledwie szczątki. Była zupełnie spalona. Przy otworach studni sterczało tylko kilka napoły zwęglonych żórawi. Po rumowisku tarzała się wychudła świnią o przeraźliwie długim ryju i okropnie zapadłych bokach. Była to gratka nielada! Musieliśmy z niej skorzystać.

Nie wazyliśmy się strzelać, pędziliśmy więc zwierzę, goniliśmy je poprzez kupy grodu i szczątki murów tam i z powrotem, aż wreszcie byliśmy świadkami, jak dało wykwinętego susa, zniknęło w otworze jednej ze studzien, zakwiczalo rozdzierająco i utonęło. Niceśmy więc na tem nie zyskali i poszliśmy dalej.

O dotarciu do Tyszowiec i dywizji tego samego dnia nie mogliśmy nawet marzyć, mimo to, że, jakeśmy ustalili, niebardzośmy odbiegli od właściwego kierunku marszu i nałożyliśmy niezbyt dużo drogi.

Oznaczało to więc, że musimy nadal znieść głód, spędzać nocę w trwodze, iść na zatrącenie.

Przed samym zmrokiem ujrzelśmy następną wieś. P'es szczełka.

Z prawej strony zbliżały się dwie dziewczynki. Każda miała w ręku po niebieskim dzbanku emaljowanym, pełnym malin. Zjedliśmy je do cna, podczas gdy dziewczyny stały zaleknione i ciekawe, czekając na swe dzbanki i przyglądając się nam.

Szamota rozmawiał z obydwiema po polsku. Większa odpowiadała nieśmiało na jego pytania. Mogła mieć lat szesnastkę. Podarta sukienka, z której już wyrosła, nie sięgała jej nawet do kolan, obcisła ściśle biodra i uda i zdawała się grozić pęknięciem pod naporem zbyt obfitych piersi. Dziewczyna miała wielkie sarnie oczy.

Mniejsza była jej siostrą. Trzymała się sukienki swej, większej siostry, patrzyła na nas ostupałym ze zdumienia wzrokiem, w ustach wciąż trzymała palec, który wyjmowała tylko po to, aby przy pomocy języka wciągnąć do unurzanego w soku malinowym pyszczka sącząca się jej wciąż z nosa wilgoć

Daliśmy większej za maliny jedną markę.

Dowiedzieliśmy się od niej, że we wsi są jeszcze jej rodzice i jakiś stary człowiek. Wszyscy inni uciekli wraz z cofającymi się Rosjanami, lecz w lesie ukrywa się napewno wielu mieszkańców okolicznych wsi. Czekali tylko na chwilę, gdy wszystko przemienie.

Dziewczynki zaprowadziły nas na wieś do swych rodziców. Onieśmieleni i uśmiechający się głuławo stali ci przed nami, opowiadając, że nie udało im się prawie nic uratować i że dwie kozy stanowią teraz cały ich dobytek. Obawiali się, że i te im zabierzemy.

Mężczyzna, który nie miał lewej nogi, kuśtykał dokoła nas na swem szczudle pełen lęku, zapewniał wciąż, że z „giermańskich” są tędzy żołnierze i że możemy dostać koziego mleka.

Rozłożyliśmy się wygodnie przy ciepłym piecu, rozwiesiliśmy nasze mokre rzeczy, przysłuchiwalimy się rozmowie Szamoty z owym mężczyzną o strasznej wojnie, przyglądaliśmy się, jak większa dziewczyna łamała drzewo na opał o nagie kolano, jak gotowała kartofle w olbrzymim garnku, jak jej zgarbiona z pracy i siwowłosa matka dreptała koło córki.

Drzemaliśmy. Byłem tak zmęczony, że nie mogłem nawet obierać kartofli, gdy je dziewczyna wysypała przed nami na stół. Unosząca się ku mnie ciepła para sprawiała mi ulgę.

Obieraliśmy kartofle i jedliśmy je w milczeniu.

Spaliśmy w stodole, a nie na piecu, jak to nam zaproponował mężczyzna.

Zanim zasnąłem, zauważyłem, że wrota stodoły odemknęły się jeszcze raz i przez nie wślizgnęła się większa dziewczyna. Chciałem się zerwać i coś powiedzieć, ale byłem zbyt zmęczony. Rozemnałem tylko niewyraźnie, że dziewczyna pochyliła się nad Szamotą i Szumnym i dosłyszałem, że Szamota coś jej szeptał.

Spąłem, jak zabity.

Nazajutrz zrana obudziłem się pierwszy. Gdy wstałem, ujrzałem, że pomiędzy Szamotą a Szumnym leży dziewczyna z obnażonymi udami, rozpuszczonymi czarnymi włosami i otwartymi ustami. Zerwała się bez wżwiku na równe nogi, spojrzła na mnie swymi wielkimi oczami samy, obciągnęła swą sukienkę ku dołowi, poprawiła włosy i, kierując się ostrożnie ku wrotom, obejrzała się raz jeszcze z uśmiechem przez ramie, pchnęła zlekka jedno skrzydło wrot i wyszła ze stodoły

(C. d. n.).

# ŁADNA GOSPODARKA!

## URZĘDOWE „OBLIGI“ — BEZ POKRYCIA

Pod tym tytułem pisze „Gazeta Warszawska“:

Niedzielne pisma (m. in. „Kurjer Poranny“) przyniosły następującą wiadomość, pochodzącą ze źródeł oficjalnych:

Wszystkim władzom i urzędom państwowym zakomunikowano treść zarządzenia min. skarbu, które uporządkowało sprawę wystawiania przez poszczególne władze i urzędy państwowe obligacji i zobowiązań pieniężnych w stosunku do firm i osób prywatnych. Rozporządzenie to zakazuje urzędom wystawiania takich obligacji i poleca, aby wszelkie zobowiązania urzędów i władz państwowych w stosunku do firm i osób prywatnych były zaciągane jedynie w formie umów i tylko w tym wypadku, jeżeli wydatek, który ma być uczyniony, jest przewidziany w budżecie danej instytucji państwowej na bieżący okres budżetowy.

Jeżeli natomiast umowa opiewać będzie na wydatki przewidziane dla dalszych okresów budżetowych — to w każdym poszczególnym wypadku zawierania takiej umowy niezbędna jest uprzednia zgoda min. skarbu.

Powyższe zarządzenie spowodowane zostało tem, że dotychczas władze i urzędy państwowe wystawiały firmom i osobom prywatnym za dokonane świadczenia lub dostawy obligi, zarówno na bieżący, jak i dalsze okresy budżetowe, poczem obligi te były dyskontowane w instytucjach bankowych i następnie przedstawiane władzom do honorowania. Tę formę uiszczania należności uznano za niewłaściwą i zastąpiono ją umowami.

Najzłośliwsza opinia nie mogłaby wymyślić bardziej sensacyjnej wiadomości, niż ten komunikat. Okazuje się z

niego, że rozmaite urzędy wystawiają weksle, które są w obiegu handlowym i bankowym. W ten sposób miesięczne zamknięcia kasowe są czystą fikcją, ponieważ prócz gotówki płaci się weksłami.

Ile jest takich weksli i na jaką sumę? bez jego wiedzy. Widać, że nie były to sporadyczne wyjątki, jeżeli uznano za stosowne wydać w tej sprawie zarządzenie do „wszystkich władz i urzędów państwowych“.

Ale nie w tem tkwi sensacja powyższego komunikatu. Dowiadujemy się z niego, że „obligi“ są wypuszczane nie tylko na bieżący, ale także na „dalsze okresy budżetowe“!

Jakto? Więc się już wykonywa nieistniejące dotąd budżety? I ministerstwo skarbu ma udzielać na taką gospodarkę „uprzedniej zgody“? A skąd ministerstwo i rozmaite urzędy wiedzą, Tego nikt nie wie, nawet sam p. minister skarbu, skoro robiło się to dotąd jakie będą kredyty w nowych budżetach na dane cele? I czy wogóle będą?

Pomijamy już stronę prawną i stawiamy pytanie przyszłego Sejmu wobec faktów dokonanych. Ale przecież nad budżetem pracuje obecnie sam p. premier Piłsudski! On to męczy się dopiero nad ustaleniem globalnej sumy budżetu na rok następny, a tymczasem jego podwładni bez niego i bez Sejmu realizują budżety, „na dalsze okresy“ i puszczają weksle!

Oto wymowna ilustracja stosunków! I to wszystko dzieje się akurat wtedy, gdy obóz sanacyjny wytacza wojnę Najwyższej Izbie Kontroli!

Ładna gospodarka! Ładna propaganda listy nr. 1.

## TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Wczoraj w trzydziestym (ostatnim) dniu ciągienia 5-jej klasy 21-jej polskiej loterii państwowej główne wygrane padły na numery następujące:

Premja 250.000 zł. + wygr. 50.000 — razem 300.000 zł. padła na Nr. 165.364.

Premja 150.000 zł. + wygr. 250 zł. padła na Nr. 32.478.

15.000 zł. Nr. 73649.

Po 10.000 zł. N-ry 139182 168730.

Po 5.000 zł. N-ry 6051 125809.

Po 3.000 zł. N-ry 8053 20252 21451 23902 81297 99048 188576.

Po 2.000 zł. N-ry 21051 143331 177355.

Po 1.000 zł. N-ry 30851 35313 43153 46210 47268 64092 77532 78692 81661 82804 84540 88443 101323 107221 120200 163575 176274 177869 193996 198468 200424 202587 205808 207023.

Po 600 zł. N-ry 1103 4716 5390 18412 19979 23901 41475 41944 44929 47146 49647 51001 57550 64282 68913 76608 103871 104753 113519 119724 119823 137197 141916 143219 156631 164356 164789 165902 177403 188657 199301 205950.

## KOMUNIKAT

Wobec dużego zainteresowania, jakie wywołała sprzedaż przez PKO Premjowej Pożyczki Budowlanej bez podwyższenia ceny, wskazane jest, aby nabywcy w celu uniknięcia natłoku zgłaszali się w wcześniejszych godzinach urzędowania, dla uniknięcia straty czasu i wystawiania w kolejce.

„Ateneum“ (Gmach Z. Z. K., Czerwonego Krzyża 20, tel.: 236-57 i 311-13). Gra codziennie „ZEMSTĘ“ ze Stefanem Jarczaczem w roli Rejenta Milczka.

## ZE SPORTU

### SKRA-TORUŃSKI KLUB SPORTOWY

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się na boisku Skry ostatnie tegoroczne spotkanie z cyklu walk o wejście do Ligi pomiędzy drużyną gospodarzy a Toruńskim Klubem Sportowym.

Aczkolwiek wynik meczu nie zdoła już polepszyć pozycji mistrza Warszawy w tabeli walk grupy I-jej, to jednak Warszawa oczekuje zwycięstwa swego reprezentanta.

### STRZAŁKOWSKI WYGRYWA CHÓD 50 KM O MISTRZ. POLSK

W Białymstoku rozegrano chód 50 km. o mistrz. Polski przy udziale 13 zawodników. Wygrał Strzałkowski (42 pp.) w dobrym czasie 5 godz. 4 min. przed Ptaszyckim (AZS) 5 godz. 13 min. Na siódmym miejscu Legat (AKS).

jąco: Polonia 28 p., Warszawianka 22 p., AZS 21 p., Warta 15 p., 3 p. sap. 12 pkt., ZMW Białystok 10 p., Cracovia 9 p., Sokół Poznań 7 p., AZS Wilno 6 p., Legja 5 p., AZS Kraków, Krusche - Ender, Sokół Koronowo po 3 pkt., 32 pp. 3 pkt. Stadion, Pogon i Sokół (Lwów) po 2 pkt., Zw. Strzel. Białystok i Sokół Grudziądz po 1 pkt.

Punktacja mistrzostw Polski męskich, do których rozegrania potrzeba jeszcze biegu na przełaj (Wilno 19 b. m.), wygląda następu-

### NIEDZIELNE MECZE LIGOWE

W nadchodzącą niedzielę na stadionie Legii o godz. 15 odbędzie się mecz ligowy Legia - Pogon. Poza tem grają: w Łodzi ŁTSG - Warszawianka, w Krakowie Garbarnia - War-

ta, w Król. Hucie Ruch - Cracovia, w Krakowie odbędzie się jeszcze jeden mecz Wisła - Czarni.

### JĘDRZEJOWSKA NA 4-EM MIEJSCU W MERANIU

W ostatnim dniu turnieju w Meranie Włoska Valerio zwyciężyła w 3 setach Jędrzejowska, wobec czego ostateczna punktacja turnieju o puchar Lenza przedstawia się następująco: 1) Payot (Szwajcaria), 2) Aussem (Niemcy), 3) Valerio (Włochy), 4) Jędrzej-

jowska (Polska). Przy większym szczęściu Jędrzejowska mogła zająć nawet pierwsze miejsce, zwłaszcza że odniosła ona zwycięstwo nad Payot, jednak należy być zadowolonym z samego dojścia jej do finału.

Widzieliśmy już kiedyś historię miłości admirała Nelsona i pięknej lady Hamilton w wykonaniu Konrada Veidta i Liany Haid. Film ten, produkcji niemieckiej, należał ongiś do rzędu najbardziej udatnych obrazów swego czasu. Dziś, gdy wymagania poszły znacznie dalej, gdyśmy się przyzwyczaili do arcydzieł wielkiej miary, obraz słaby reżersko nie może wzbudzić zainteresowania. Jedynie sceny bitew morskich wypadły korzystnie. Całość jest mdła i bez charakteru, tam samo, jak bez charakteru była postać Nelsona w wykonaniu Varcony'ego. Corinne Griffiths gra, jak zawsze, poprawnie i słicznie wygląda.

## TOW. PIETKIEWICZ POD NADZOREM POLICJI

Tow. Kazimierz Pietkiewicz, aresztowany onegdaj został wczoraj zwolniony z więzienia, ale znajduje się stale pod nadzorem ajenta policji.

Wczoraj aresztowany został syn towarzysza Tomasza Michalaka.

Tow. Tomasz Michalak w dalszym ciągu trzymany jest w więzieniu.

## NAPAD I ZDEMOLOWANIE lokalu P.P.S. w Częstochowie

Jak donosi P. A. T. wczoraj w Częstochowie odbyła się demonstracja na cześć J. Piłsudskiego.

Tlum napadł na lokal Komitetu Okręgowego P. P. S. i zdemolował lokal.

## ROZPRAWA PRZECIW TOW. KWAPIŃSKIEMU

Sprawa przeciwko b. posłowi Janowi Kwapińskiemu, oskarżonemu z art. 129, wyznaczona została na dzień 27 października r. b. przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu. Rozprawie przewodniczyć będzie wiceprezes Sądu Klank, oskarża wiceprokurator Dąbrowski; ze strony oskarżenia powołano na rozprawę 10-ciu świadków (PAT).

## SZCZEGÓŁY ARESZTOWANIA TOW. DZIEGIELEWSKIEGO

Na str. 1 podaliśmy o aresztowaniu b. posła tow. Dziegielewskiego. Oto szczegóły:

O godz. 3-jej po poł., gdy tow. Dziegielewski znajdował się w lokalu sejmowym P. P. S., weszli do przedsiönka w gmachu sejmowym wywiadowcy policji i oświadczyli strażarzom marszałkowskiej, że mają rozkaz aresztowania tow. Dziegielewskiego. Straż marszałkowska nie wpuściła wywiadowców do wnętrza gmachu, a komendant straży, p. Karbowski, powiadomiony o zajściu, zajął okazania rozkazu pisemnego. Odpowiedziano mu, że rozkazu takiego jeszcze nie ma, na co p. Karbowski oznajmił, że w takim razie nie może zezwolić na dokonanie czynności. Jeden z wywiadowców udał się tedy do Komisariatu Rządu, aby otrzymać rozkaz pisemny.

Tow. Dziegielewski, dowiedziawszy się o co chodzi, wyszedł z lokalu klubowego i przystąpiwszy do wywiadowców w przedsiönku oświadczył im, że jest szukanym Dziegielewskim. W chwilę później wywiadowcy wsiedli do taksówki, wraz z tow. Dziegielewskim i odjechali w niewiadomym kierunku.

## ODROCZENIE SPRAWY B. POSŁA BAĆMAGI

Wyznaczona na 13 b. m. w sądzie okręgowym rozprawa przeciwko b. posłowi Baćmadze została odroczone.

## UZUPEŁNIENIE

We wczorajszym numerze „Robotnika“, w notatce o napadzie bebesowców na tragarzy członków Związku Transportowców, opuszczone zostało nazwisko Szai Idela Silbersteina, który brał również udział w napadzie.

## KSIĘGARNIA ROBOTNICZA

WARSZAWA, UL. WARECKA 9

TEL. 229.70, P. K. O. 1229

PORCZAK M. Dyktator Józef Piłsudski i „Piłsudczycy“ 2.—

POSNER S. Zbliża i zdaleka 1.50

ROSSET E. Proletariat łódzki w świetle badań demograficznych 3.50

## FILHARMONJA

„KRÓLOWA BEZ KORONY“.

Że się stało, że w momencie, gdy film niemy może się spotkać z życiowym przyjęciem właśnie dlatego, że jest niemy i że można, patrząc na niego, odpocząć — dano właśnie „Królowę bez korony“, obraz bardzo słaby pod względem reżerskim.

Widzieliśmy już kiedyś historię miłości admirała Nelsona i pięknej lady Hamilton w wykonaniu Konrada Veidta i Liany Haid. Film ten, produkcji niemieckiej, należał ongiś do rzędu najbardziej udatnych obrazów swego czasu. Dziś, gdy wymagania poszły znacznie dalej, gdyśmy się przyzwyczaili do arcydzieł wielkiej miary, obraz słaby reżersko nie może wzbudzić zainteresowania. Jedynie sceny bitew morskich wypadły korzystnie. Całość jest mdła i bez charakteru, tam samo, jak bez charakteru była postać Nelsona w wykonaniu Varcony'ego. Corinne Griffiths gra, jak zawsze, poprawnie i słicznie wygląda.

# Wiadomości z całego kraju

## KRÓLEWSKA HUTA

### KATASTROFA W SZYBIE ŚW. JACKA

W sobotę, o godz. 10 wieczór, na szybie św. Jacka w Król. Hucie, należącym do Skarbofermu, zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. W nastawnicy maszyny wyciągowej nastąpiło krótkie spięcie, bezpieczniki przepaliły się, prad nie działał, wobec czego hamulec bezpie-

czeństwa stanął. Wskutek tego winda, na której zjeżdżało 20 górników w górę kopalni, spadła, na szczęście tylko z wysokości 1,25 m. od pokładu. Hamulec rezerwowo jeszcze nie działał. Z powodu spadku windy 10 górników odniosło rany.

## NOWOGRÓDEK

### ARESZTOWANIE WOŻNEGO ZA DEFRAUDACJĘ

Wczoraj funkcjonariusze wydziału śledczego w pobliżu Nowogródka aresztowali Władysława Rzemajtisa, woźnego Towarzystwa „Przezorność“. Rze-

majtisa, który podjął z Wileńskiego Banku Prywatnego 8.000 zł. i usiłował zbiec do Rosji sowieckiej, osadzono w areszcie.

## LWÓW

### NAPAD NA INKASENTA TOW. „RUCH“

Wczoraj wieczorem, około godz. 21, na ul. Zielonej we Lwowie, dokonano napadu rabunkowego na inkasenta towarzystwa „Ruch“, Balcera. Powracał on do biura, celem oddania zainkasowanej gotówki. W bramie domu, w którym mieszczą się biura, nieznanymi sprawca

uderzył go laską po głowie, a następnie zadał mu nożem ranę w plecy, poczem wyrwał mu torbę z pieniędzmi i uciekł. W ręce bandyty wpadło 440 zł. Rany Balcera nie są ciężkie. Za bandytą policja wszczęła poszukiwania.

## KATOWICE

### ŚMIERĆ BEZDOMNYCH W PŁOMIENIACH STOGU

W dniu 8 b. m. spłonął wielki stóg zboża, ułożony na polach folwarku w Wodzisławiu. Szkoda wynosi około 7000 zł. Po pożarze znaleziono na miejscu części zwęglonych kości ludzkich.

Krytycznej nocy spali w tym stogu jaćs bezdomni, którzy, na skutek zapalenia się zboża, ponieśli śmierć w płomieniach.

## RADOMSKO

### 13 DOMÓW SPŁONEŁO

We wsi Gorzkowice pod Radomskiem wybuchł groźny pożar w zagrodzie Władysława Baranka. Pożar, wskutek wiatru, przerzucił się na sąsiednie zabudowania, wskutek czego cała wieś stanęła w ogniu. Spłonęło 13 domów mieszkalnych wraz z zabudowaniami gospodar-

czemi i tegorocznymi zbiorami. Baranek oskarżony jest o to, że sam spowodował pożar, chcąc tą drogą zdobyć sobie premję ubezpieczeniową. Został on aresztowany — i uniknął strasznego samosądu ze strony rozgoryczonych wieśniaków.

## ZNACZENIE INWESTYCJI MIEJSKICH

Ostatnie badania nad zakładaniem i rozwojem miast wykazały, iż prawie każde miasto jest wytworem sztucznym i pomysły jego rozwoju zależą wyłącznie od przypadku, możnaby powiedzieć, od przychylnego uśmiechu losu.

Miasta, którym „poszczęściło się“ — rozbudowały się i rosły na skutek dogodnej koniunktury ekonomicznej, czy też na skutek wygodnego położenia geograficznego; z drugiej strony, jak dowiodła historia miast ostatniego stulecia, szybko następował upadek innych miast mniej szczęśliwych w decydującej chwili.

„Szczęście“ miast nie miało źródeł nadprzyrodzonych. Wola ludzka i praca wystarczyły do podźwignięcia miast z upadku ku rozwojowi i bogactwu. Wysiłek zbiorowy dokonywał cudów. Widzimy, jak szybko po wojnie miasta Belgji powstają odnowione z ruinowisk i zgłiszcz.

W naszych czasach wszyscy rozumiemy potrzebę popierania miast, tych ośrodków energii narodu, jego kultury, przemysłu i handlu. Dlatego też popieranie inwestycji miejskich jest czynem społecznym i obowiązkiem dobrego obywatela. Jak dobry gospodarz, udziela cały naród kredytu swym miastom na podniesienie ich poziomu materialnego i stanu gospodarczego.

Fakt dokonywania inwestycji miejskich w Polsce jest wskaźnikiem dużego skupienia woli społeczeństwa i zrozumienia własnego interesu. Wyrazić ją woli społeczeństwa jest PKO Dzięki jej pomocy rozwój miast u nas postępuje szybko.

Rozwój wielkiej Warszawy odbywa się w naszych oczach, Arterie miasta wydłużają się coraz dalej, dosięgając pól i lasów podmiejskich. Rozszerza się sieć instalacji gazowych i elektrycznych, daleko posuwa się rozbudowa szkół i szpitali. Wzmagają się ruch linii komunikacyjnych i powstają nowe. Dzieło powojenne, zakłady aprowizacyjne rozwijają się pomyślnie. Warszawa obecnie jest miastem o obliczu wielkiego miasta Zachodu.

Uprzymiśnijmy sobie szybki rozwój Gdyni. Piękne gmachy, nowoczesne urządzenia portowe, wspaniała łuszczeniarnia ryżu, linie autobusowe, instalacja elektryczna i im podobne inwestycje powstały między innymi dzięki szerokiemu kredytowi, udzielanemu samorządowi tego miasta przez PKO.

Kredyty PKO umożliwiły rozbudowę nawskroś nowoczesnej elektrowni Wojewódzkiego Związku Komunalnego na Pomorzcu i budowę własnej dużej elektrowni i rzeźni samorządu Kowla. Łódź, Lwów, Stanisławów, zniszczone lub uszkodzone przez wojnę, miasta dzięki kredytowi inwestycyjnym rozwijają się coraz pomyślniej.

A wszystko stało się i staje dzięki pomocy PKO! Przejrzyjmy do cyfr! Są to poważne kwoty, należy tu wymienić zł. 21.000.000—

## Co wyświetlają kina?

Atlantyc: „Złotowłosy anioł“.  
Apollo: „Rozkosze niebezpieczeństwa“.  
Czary: „Ludzie podziemi“.  
Colosseum: „Serce pieśniarza“.  
Colosseum (mała sala): „Marynarz słodkich wód“.

Casino: „Anioł pod szminką“.  
Capitol: „Wilki i szakale nocy“.  
Filharmonja: „Królowa bez korony“.  
Kometas: „Owoc zakazany“.  
Majestic: „Nasza jest noc“.  
Miejski: „Student ze Sztokholmu“.  
Pola Negri Palace: „Król żebraków“.  
Palace: „Król żebraków“.

Pan: „W pogoni za miłjonami“.  
Splendid: „Zbrukana lilja“.  
Stylowy: „Romans nad Rio Grande“.  
Światowid: „Parada miłości“.  
Tęczas: „W sidłach kłamstwa“.  
Uranjas: „W szponach złotych diabłów“.  
Wisla: „Ciemniasta droga ks. Woronców“ i „Małżeństwo na złość“.

Znicz: „Biały grzech“.  
Astras: „Hadzi Murat“.  
As: „Tajemnica starego rodu“.  
Cristal: „Kapitan Hazard“.  
Forum: „Miłość cowboya“.  
Glob: „Parada zachodu“.  
Helios: „Małżeństwo na złość“.  
Hollywood: „Brygada śmierci“.  
Maska: „Dziewica z Kairu“.  
Mewas: „Ta, która się sprzedała“.  
Muza: „Kobieta w płomieniach“.  
Lux: „Ślubowanie“.  
Promień: „Z raju bolszewickiego“.  
Petit Trianon: „Zahia córka szekia“.  
Riviera: „Sztabkapitan Gubaniew“.  
Sokół: „Odwieczny trójkąt“.  
Ton: „Niesmiertelna miłość“.  
Tombolar: „Niewinny grzech“.  
Uciechas: „Rio Rita“.

## SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH.

## STAN POGODY

DZIŚ POGODNIE I CIEPŁO.

Dziś o godz. 10 temperatura 9,6° C., wilgotność 88 proc., stan nieba: Chmurno (mgła). Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Po mglistym, a miejscami i chmurnym ranku, dość pogodnie i dość ciepło, choć nocą miejscami wystąpić mogą lekkie przymrozki. Stabe wiatry miejscowe lub cisza.

na inwestycje dla m. Warszawy, zł. 7.700.000 dla Lwowa, pożyczkę dla Gdyni w kwocie zł. 5.720.000, dla m. Poznania zł. 2.000.000, dla m. Torunia 3.400.000 i t. d. i t. d. Samo krótkie wyczerpanie tych kilku pożyczek inwestycyjnych wykazuje nam, że popierając PKO, największą w Polsce zbiornicę oszczędności, popieramy jednocześnie miasta polskie w ich chlubnym dziele rozbudowy.

# BIAŁY TYDZIEŃ

Takich cen jeszcze nie było!

Ręczniki zł. 1,35

Prześcieradła zł. 4,25

Obrusy od „ 5.—

Płótno od „ 1,50

1000 resztek za pół ceny!

MAGAZYN BŁAWATNY

Fr. MACIEJOWSKI

129 Marszałkowska 129

Koldry od 22.— zł.

Podpinki od 13.— zł.

# Z ŻYCIA PARTJI WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

**KONFERENCJA MIĘDZYDZIELNICOWA P. P. S. W WARSZAWIE.** W czwartek dn. 16 b. m. o godz. 6.30 wieczorem w lokalu dzielniczym Jeruzolima — Leszno 53 odbędzie się Konferencja Międzydzielnicowa P. P. S. Na Konferencję winny przybyć Komitety Dzielnicowe, Zarządy Kół i mężowie zaufania P. P. S. w fabrykach i warsztatach.

ŚRODA, 15 b. m.

**JERUZOLIMA.** Godz. 7 w. posiedzenie Komitetu.  
**MOKOTÓW.** Godz. 6.30 w. posiedzenie Komitetu.

CZWARTEK, 16 b. m.

**ORGANIZACJA TRAMWAJOWA P. P. S.** O godz. 6.30 w lokalu Leszno 53, odbędzie się zebranie członków Koła i wprowadzonych gości.

PIĄTEK, 17 b. m.

Na dzielnicach P. P. S. w Warszawie odbędą się zebrania przedwyborcze dla członków partji i wprowadzonych gości.

**ŚRODMIEŚCIE — POCZTOWA.** Warecka 7 — godz. 7 wiecz. refer. wygłosi radna Budzyńska - Tylicka Jadwiga.

**JERUZOLIMA — Leszno 53 — godz. 7 wiecz.** — ref. wygł. tow. Krzesławski Jan-WOLA — Grzybowska 57 — godz. 7 w. — ref. wygł. tow. ławnik Baryka Antoni.

**PRAGA — Ząbkowska 41-43 — godz. 7 wiecz.** — ref. wygł. tow. Wysocki Władysław.

**STARÓWKA — Długa 19 — 7 godz. w.** — ref. wygł. tow. Arciszewski Tomasz.

**CZERNIAKÓW — N. Sielecka 1 — godz. 7 wiecz.** — ref. wygł. tow. Roguski Władysław.

**MOKOTÓW — Chocimska 23 — godz. 7 wiecz.** — ref. wygł. tow. Rutkiewicz Jan (Senior)

**POWISŁE — Czerwonego Krzyża 20 — godz. 7 wiecz.** — ref. wygł. tow. radny Haupa Stefan.

**POWAŹKI — Dzielna 95 — godz. 7 w.** — ref. wygł. tow. Kuczewski Kazimierz.

**MARYMONT — Mickiewicza 1 — godz. 7 wiecz.** — ref. wygł. tow. Nowicki Zbigniew.

**N. BRUDNO — Siedzińska 5 — godz. 7 wiecz.** — ref. wygł. tow. radny Zawadzki Edward.

**GROCHÓW — Osiecka 33 — godz. 7 w.** — ref. wygł. tow. Winterek Ludwik.

**KAMIONEK — Zamojskiego 20 — godz. 4.15 wiecz.** — ref. wygł. tow. Feller Jan.

**OCHOTA — Przemyska 16 — godz. 7 w.** — ref. wygł. tow. Schayer Wacław.

## RUCH KOBIECY

Środa.

**KOŁO KOBIEC MOKOTÓW** o godz. 6 w. w lokalu Chocimska 23, odbędzie się zebranie członkiń Koła z referatem.

**KOŁO KOBIEC „PRAGA”** o godz. 7 w. w lokalu Ząbkowska 41/43 odbędzie się zebranie członkiń Koła i wprowadzonych gości.

## Organizacja

### Młodzieży T. U. R.

**EGZEKUTYWA** — Warecka 7. W środę, dnia 15 b. m. o godz. 6 wiecz. posiedzenie Egzekutywy K. W.

**KOMITET WYKONAWCZY** — Warecka 7. W środę, dn. 15 b. m. o godz. 7 wiecz. posiedzenie Komitetu Wykonawczego. Udział delegatów Kół — obowiązkowy.

**KOMISJA REWIZYJNA** — Warecka 7. W środę, dn. 15 b. m. o godz. 7 wiecz. posiedzenie Komisji Rewizyjnej Warsz. Org. Młodz. T. U. R.

**SĄD ORGANIZACYJNY** — Warecka 7. W środę, dnia 15 b. m. o godz. 7 wiecz. posiedzenie Sądu Organizacyjnego Warsz. Org. Młodz. T. U. R.

**KOŁO IM. L. WARYŃSKIEGO** (Warecka 7). Dn. 16 b. m. (czwartek) o godz. 7.30 punktualnie — ogólne zebranie członków Koła.

**KOŁO IM. L. WARYŃSKIEGO** (Warecka 7). W piątek dn. 17 b. m. o godz. 7 wiecz. zebranie sekcji szachistów.

## Ruch kult.-oświatowy

### WALNE ZEBRANIE R. T. P. D.

Zarząd Główny Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zawiadamia, że na dzień 10 listopada bież. roku, na godzinę 6 wiecz. w sali Konferencyjnej Z. Z. K. ul. Czerw. Krzyża 20, zwołuje się Walne Zebranie Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie ogólne z działalności Tow.
- 2) Zaakceptowanie aktu rejentalnego z dn. 8.10.1930 r. oraz innych, sporządzonych przez Zarząd i upoważnienie Zarządu do nabywania i obciążania majątku nieruchomości T-wa;
- 3) Wolne wnioski.

Wobec ważności spraw, uprasza się uprawnionych członków o niezawodne przybycie. W razie braku quorum w oznaczonym wyżej terminie, będzie zastosowany przepis, zawarty w § 14-ym statutu Tow.

**WALNE ZGROMADZENIE ODDZIAŁU ROBOTNICZEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI** na ŻOLIBORZU odbędzie się dnia 17 b. m. o godz. 19 w lokalu przedszkola w I-szej kolonii „Warszawskiej Spółki Mieszkańcовой” przy ul. Krasieńskiego 10.

# Kronika stołeczna

## O PRZERÓBKĘ WYSEPKI NA PL. TEATRALNYM.

Dotychczasowe obserwacje ze strony władz zajmujących się regulacją ruchu licznego w Warszawie, wykazały, że drewniana prowizoryczna wysepka, znajdująca się na pl. Teatralnym, powinna być tak ukształtowana, aby stanowiła jednocześnie wysepkę ochronną dla publiczności pieszej, zdążającej wzdłuż pl. Teatralnego od strony jednego skweru na drugi. Wysepka ta powinna być przez to tak przerobiona, aby znajdowała się bliżej szyn tramwajowych i była nieco dłuższa, a wówczas będzie stanowiła naturalne przedłużenie chodników, otaczających wspomniany skwer, służąc jednocześnie w dalszym ciągu jako postój dla dorożek samochodowych.

Na wniosek władz administracyjnych Magistrat przystąpił do opracowania szczegółowego planu, który będzie przedłożony do zatwierdzenia Komisariatowi Rządu.

## INWESTYCJE W OGRODZIE ZOOLOGICZNYM.

Mając na względzie jaknajdalej idące oszczędności, Miejski Ogród Zoologiczny, chcąc przed zimą wykończyć kilka drobnych lecz bardzo pilnych inwestycji, postanowił przeprowadzić roboty częściowo sposobem gospodarczym, częściowo półgospodarczym pod nadzorem wydziału Technicznego. Ponieważ da to istotnie, jak stwierdzono, znaczną oszczędność, Magistrat zezwolił na dokonanie prac w ten sposób.

## STRASZNY PŁON KRYZYSU GOSPODARCZEGO

21-letni Adam Kasztanowski, robotnik (Świętojańska 7-9, otrul się esencją octową.  
— 30-letni Józef Śledź (Podwałe 34), monter, otrul się nieznany płynem w bramie domu Furmańska 18.

— 23-letnia Janina Granuszewska, nauczycielka (Baryczków 10) otruli się esencją octową w bramie domu przy ul. Pańskiej 84.  
Wszystkim pomocy udzieliło Pogotowie.

## WYPADKI TRAMWAJOWE

Na rogu ul. Gęsiej i Dzikiej wypadła z tramwaju 30-letnia Stefania Pawłowska, przy matce Doznała ona poranienia czoła, co stwierdził lekarz w ambulatorium Pogotowia.

Na rogu ul. Dzikiej i Kupieckiej z elektrowozu linii „2a”, jadącego w stronę Muranowa, wypadł w biegu 27-letni Hersz Sztierenberg, handlarz. Dostał się on między stojący przy chodniku samochód ciężarowy

wojskowych warsztatów amunicyjnych i będący w ruchu wóz tramwajowy, ulegając złamaniu prawego obojczyka i ogólnemu potłuczeniu. Przechodnie przeniesli S. do pobliskiej apteki, dokąd przybyła karetka Pogotowia. Lekarz przewiózł poszkodowanego do ambulatorium Pogotowia, skąd po opatrunku S. zabrano był przez kolegów do domu.

## ZBRODNICZY NAPAD

Na ul. Długiej, przed kinem miejskim na przechodzącego pijanego Władysława Czerniewicza, handlującego, napadło kilku młodziuch. Jeden ugodził C pięścią w głowę, dru-

gi—nożem w lewą rękę. Napastnicy zbiegli. Ranny udał się do na opatrunek do Pogotowia.

## KATASTROFA SAMOCHODOWA 5 OSÓB RANNYCH

Ul. Młynarską jechał z nadmierną szybkością samochód, prowadzony przez kierowcę Władysława Mężyńskiego. Przy zbiegu ul. Włocławskiej kierowca, chcąc uniknąć najechania rowerzysty, skręcił tak niefortunnie, że samochód wyrzucił się na bok. Wszyscy jadący — w liczbie 5 osób, zostali ranni. Są to: wspomniany kierowca, Chana Altmanówna, Józef Arkuszewski, Stanisław

Rosowski i Władysław Bobiński. Na miejsce katastrofy przybył lekarz Pogotowia, który stwierdził u wszystkich rany cięto-tłuczone twarzy i głowy, wśkutek uderzenia o samochód lub jezdnie oraz poranienia odłamkami rozbitych szyb. Po opatrunku Altmanównę przewieziono do szpitala św. Rocha, kierowcę zaś policjant przeprowadził do 26 komis. Samochód częściowo uszkodzony.

## POLICJANT POD KONIEM

Władysław Mikołajczyk, posterunkowy rezerwy konnej, pełnił służbę na pl. Zamkowym. Koń pośliznął się i upadł, przygniatając swym ciężarem Mikołajczyka, który

doznał złamania prawej nogi. Nieszczęśliwego przewieziono Pogotowie do szpitala Przemienienia Pańskiego. Konia odprowadził drugi policjant do I komisariatu.

## TEATR i MUZYKA

### TEATR I MUZYKA

#### Dziś w teatrach miejskich

- Wielki „Polawiacze perel” Narodowy** o 8 w. „Młody las”
- Letni** o 8 w. „Maman do wzięcia”

**TEATR „ATENEUM”** (gmach Z.Z.K.) ul. Czerwonego Krzyża 20, zdobywa coraz większe powodzenie „Zemsta” Fredrowską, w nowym opracowaniu reżyserskim ze Stefanem Jaraczem w kapitalnej kreacji Rejenta.

**TEATR WIELKI.** Dziś ukaże się po raz pierwszy w sezonie opera „Polawiacze perel”.

**TEATR NARODOWY.** Dziś „Młody las”, **TEATR LETNI.** Wznowienie krotoczwili Adama Grzymały Siedleckiego „Maman do wzięcia”.

**TEATR NOWY.** W codziennych próbach głośna sztuka Shawa p. t. „Nowa umowa małżeńska”.

**TEATR POLSKI.** Codziennie „Kawaler Papa”.

**TEATR MAŁY.** Codziennie „Wieczne piór”.

Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu poprzedniego Walnego Zgromadzenia, 2) Sprawozdanie z działalności oddziału, 3) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej, 4) Uchwalenie budżetu oddziału, 5) Wolne wnioski.

**BACZNOŚĆ KOBIECY PRACUJĄCE!** Która z kobiet, nie zarabiając poza domem, chce pomóc mężowi dobrać gospodarstwo i własną pracą w domu, niech się nauczy czytać dla siebie i rodziny suknie i bieliznę

### TEATR „KOMEDJA MUZYCZNA”

(Karowa 18). Codziennie o godz. 8.15 wiecz. arcywesoła komedia „Izabella” z pp. Orską, Kozłowską, Sempolitekim, Suchcińskim i Wołowskiem na czele.

**„MORSKIE OKO”.** Rewja inauguracyjna „Parada Gwiazd”.

**TEATR QUI PRO QUO.** Codziennie rewja p. t. „Zjazd Centrośmieszu”.

**„WESOLY WIECZÓR”.** Dziś powtórzenie premiery „Tańcowały dwa Michały”.

**„ANANAS”.** Codziennie 2 przedstawienia przebojowej rewji „Babie lato”.

**„UŚMIECH WARSZAWY”** (Chłodna 49) Rewja p. t. „Zwarjowany bar” o godz. 7.30 i 9.45 wiecz.

**TEATR LUDOWY** (b. Teatr Powszechny). Dziś o godz. 8 wiecz. komedia „Wojna z żonami”.

**TEATR „MIGNON”** (Marszałkowska 81b). Od dzisiaj rewja artystyczna w 2 częściach 18 obrazach p. t. „Cud nad Warszawą”.

### Z WZCZORAJSZEJ GIEŁDY

**WALUTY.** Dolary Stan. Zjedn. 8.91 1/2 (sprzedaż 8.97 1/2, kupno 8.93 1/2).

**DEWIZY.** Budapeszt 156.17, Holandia 359.63, Londyn 43.33 1/2, Oslo 238.65, Paryż 34.96, Szwajcaria 173.38, Włochy 46.71, Wiedeń 125.80.

Obroty mniej, niż średnie, dla walut europejskich tendencja słabsza.

na 4-miesięcznych kursach kroju i asyła Tow. Klubów Kobiet Pracujących.  
Która młoda dziewczyna nie ma jeszcze fachu w ręku, a lubi czytać i ma dobry gust, niech się zapisać na tenże kurs.  
Która ścianaowa czyje, ale nie umie sobie poradzić z krojem i dopasowaniem sukien, niech spiesz się do zapisu na kurs Mareszkowska 74 m. 11 od 5 — 7.  
Kurs w tych dniach się rozpoczyna.

## POLA NEGRI PALACE

Wierzbowa 7 Początek o 6.8.10  
**DENNIS KING** jako słynny pierwowzór cyganerii  
**FRANCISZEK VILLON** w najpotężniejszym dźwiękowcu produkcji „Paramount” p. t.

## „KRÓL ŻEBRAKÓW”

W głównej roli kobiecej Jeannette Mc. Donald, czarująca uroczą bohaterka „Parady Miłości”

## KINO „WISŁA” TAMKA 34

podwójny program w 20 aktach

1) „Ciemista droga

ks. Woroncow” z Gajdarowem

2) „Małżeństwo na złość” z Buster Keatonem

Film niemy! Ilustracja żywa  
CENA. OD 1 Zł.

## DŹWIĘKOWE KINO

**CASINO** — Nowy-Swiat 50 Początek o g. 6.18 10

czarująca

**Billie Dove**

w swej pierwszej kreacji dźwiękowo-śpiewnej

## „ANIOŁ POD SZMINKĄ”

Najwytworniejszy Kino Teatr Dźwiękowy Stołcy

**majestic**

Nowy-Swiat 43 początek 6.8.10

w niedzielę i święta pocz. 4, 6, 8, 10

Uroczą para kochanków

**MARIE BELL i JEAN MURRAY**

w potężnym dramacie erotycznym

## NASZA JEST NOC

Nad program: rewelacyjne dodatki dźwiękowe

## KINO TEATR „CZARY”

przy ul. Chłodnej 29

Wielki dramat policyjno-kryminalny

## „LUDZIE PODZIEMI”

W roli głównej najgenialniejsi artyści ekranu, jak: Georg Bancroft, Clive Brook, Evelyn Brent.

Na scenie euperrewja z udziałem całego zespołu pod kierunkiem Al. Góra-Górskiego.

Upraszamy o przybycie na wcześniejsze seanse. Początek o g. 5-jej, w niedzielę o 3-jej.

## „Światowid”

Marszałk. 111 p. 4 c s t. 10.15

Największy film świata

## PARADA MIŁOŚCI

z Maurice CHEVALIER

Reż. Ernesta Lubitscha

## CO USŁYSZYMY

PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11.40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11.58

—12.10 Sygnał czasu. 12.10 — 13.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 — 13.25 Komunikat meteorologiczny. 13.25 — 14.30. Przerwa. 14.30 — 14.55 Radjokronikę wygł. dr. Marjan Stepowski. 15.00 — 15.20 Komunikat gospodarczy. 15.20 — 15.35 Przerwa. 15.35 — 15.50 Komunikat harcerski. 15.50 — 16.15 Odczyt rządowy p. t. „Psychika społeczna a życie gospodarcze” wygł. p. Wacław Wendo. 16.15 — 16.45 Kwadrans dla najmłodszych. 16.45 — 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 — 17.40 „Mazowsze w pieśniach i przypowieściach” wygł. prof. Henryk Mościcki. 17.45 Suita baletowa w wyk. orkiestry P. P. 18.45 — 19.10 Rozmaitości. 19.10 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.25 — 19.35 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.35 — 19.55 Dziennik Kadjowy. 19.55 — 20.00 Muzyka z płyt gramofonowych. 20.00 — 20.15. „O tajemnicach korespondencji dyplomatycznej” opowie dr. M. Hanzel. 20.15 Przemówienie z okazji święta włoskiego wygł. p. M. Melina. 20.30 Koncert włoski 22.15 Koncert kompozytorski Aleksandra Czerepnina (fortepian). 22.50—23.00 Komunikaty. 23.00 —24.00 Muzyka taneczna.

## Czytajcie „Pobudkę”

**BEZPŁATNIE!**

Czy chcesz się dowiedzieć co powie o Twoim charakterze, zdolnościach, przeznaczeniu słynny Psycho-grafolog Szyller-Szkodnik? Czy chcesz wiedzieć, jak żyć, czytać i postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi? Napisz natychmiast imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz. Warszawa, Psycho-Gratolog Szyller-Szkodnik, Nowowiejska 32. Niżej ogłoszenie i 75 gr. markami pocztowymi na przesyłkę załączyc. Analiza szczegółowa, horoskop, odpowiedź słynnego medium Ewigny-Rara zł. 3.— Niezwykłej treści książki. Katalog ilustrowany darmo.

## Pierwsze wzorowe kino dźwiękowe

## ATLANTIC

Chmielna 33. Początek 6.8.10.15

Wielki film dźwiękowy reżyserji genialnego J. Feydera, twórcy „Atlantydy”

## „Złotowłosa Anioł”

p. t.

W rolach głównych uroczą Karina Bell i jej niezrównani partnerzy: Michał Czechow i Gaston Modeau.

## KINO DŹWIĘKOWE

**COLOSSEUM** NOWY-SWIAT 19 Początek o g. 6-jej

Ceny biletów niepodwyższone

## AL JOLSON

znów porywa Warszawę mistrzostwem gry i upojnymi pieśniami w najnowszym arcydziele p. t.

## „SERCE PIĘSIARZA”

Partnerzy: Sonny Boy i Marion Nixon

Mała Sala pocz. godz. 4 Buster Keaton jako „MARYNARZ SKŁODKICH WÓD” dla młodzieży dozwolone. Ceny zł. 1 i zł. 1.50.

## STUDENT ZE STOCKHOLMU

## KINO-REWJA ZNICZ

ŚNIADECKICH 5. TEL. 11405

Początek o godz. 5 pp., w niedzielę i święta 2 pp.

## BIAŁY GRZECH

tragedja manikurzystki w 12 aktach

Na scenie rewja: „Polska złota jesień”

z pp. Hanką Rydzienierówną, Adą Melerwłową, Jerzym i Truskowskim, Henrykiem Rzewuskim i Bogusławem Melerwilem.

Wszyscy do Zniczu, Znicz dla Wszystkich! Ceny miejsc od 1 złotego.

## KINO FILHARMONJA JASNA 5

pocz. seansów 6.8 i 10

Ostatni dzień Wspaniały film NIEMY

## „KRÓLOWA BEZ KORONY”

w rolach głównych:

Corinne Griffith i Victor Varkonyi

Ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry symfon. kina Filharmonja w pełnym składzie z towarzyszeniem organów

## DŹWIĘKOWE KINO

## „TĘCZA”

Przejazd 9 przy pałacu Mostowskich

Początek o godzinie 6.15 ost. 10

Ceny miejsc od 1 zł.

**EMIL JANNINGS** w filmie p. t.

## W SIDŁACH KŁAMSTWA

Nad prog: Dodatki i aktualia dźwiękowe.

## KINO KOMETA

Chłodna Tel. 48-51 47

## „Owoc Zakazany”

NADPROGRAM

Występy artystów

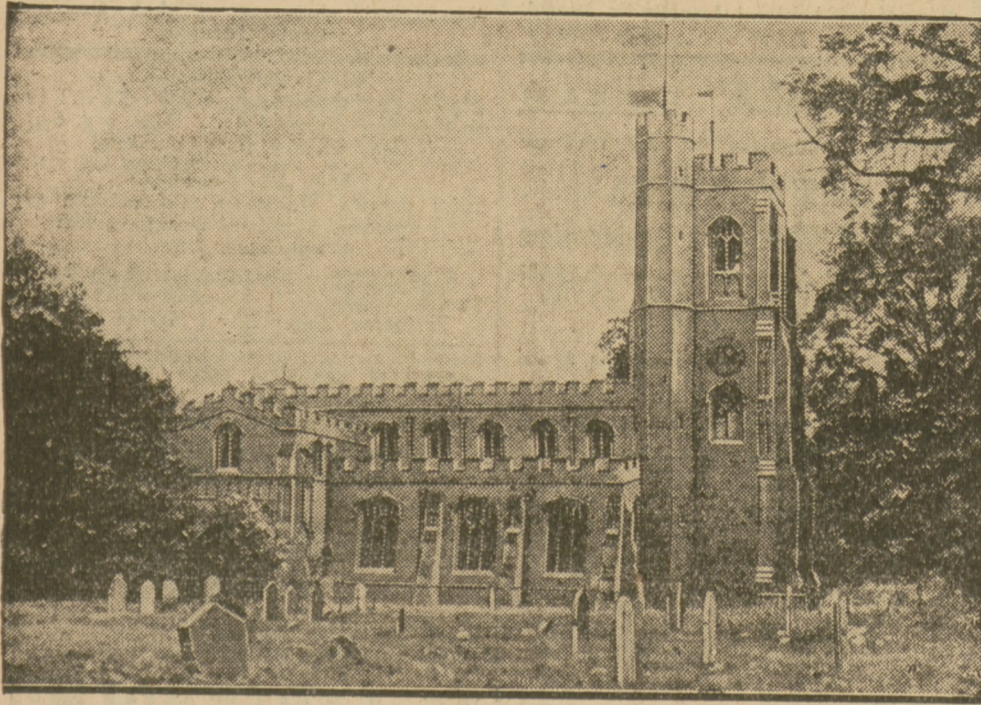
## NASZA RUBRYKA

### Poszukiwanie pracy

MĘŻCZYZNA lat 30 (robotnik) w pełni sił poszukuje jakiegokolwiek zajęcia za małym wynagrodzeniem, byleby jaknajprędzej, gdy znajduje się bez środków do życia.

# Rzeczy ciekawe i aktualne

## MIEJSCE WIECZNEGO SPOCZYNKU OFIAR KATASTROFY „R. 101”



Katedra na lotnisku Cardington, gdzie spoczęły zwłoki ofiar straszliwej katastrofy sterowca „R. 101”.

## JAK DOKONAŁEM NAPADU NA BANK SENSACYJNY ARTYKUŁ „SZEFA RZĄDU” SŁYNNEGO AL CAPONE'A

Słynny bandyta amerykański, Martin Saunders „szef rządu” wszechwładnego Al Capone'a został ostatnio aresztowany za dokonanie zamachu na bank Saunders został przewieziony do największego więzienia amerykańskiego Sing-Sing. Bandyta nie tylko przyznał się do zarzucanego mu czynu, ale nawet ogłosił w jednym z wielkich dzienników nowojorskich artykuł w którym opisuje swoje wrażenia i przeżycia. Sensacyjny ten artykuł podajemy poniżej:

Bank mieścił się w narożnym domu. Wielkie okna umożliwiały przechodniom z ulicy zaglądnąć do wnętrza. Pośrodku jezdni na skrzyżowaniu dwóch ulic, mniej więcej w odległości 15 metrów od banku, stał policjant.

Zbliżyłem się spokojnie do drzwi wejściowych. Zatrzymałem się na progu, by rzucić okiem na długi rząd stołów, przy których siedzieli urzędnicy. Zauważyłem jednego z urzędników, wchodzącego z kasetką do okratowanej klatki.

Urzędnik, czując się już bezpiecznym za ogrodzeniem, otworzył kasetkę i począł liczyć pieniądze.

Na mnie nikt nie zwracał uwagi.

Odwróciłem się i z obojętną miną wyciągnąłem z kieszeni papierosa. Palilem dwie minuty poczem znowu zwróciłem do sali bankowej. Drugi urzędnik był również zajęty liczeniem i sortowaniem banknotów.

Serce waliło mi tak mocno, że z trudem wyciągałem dym papierosa. Dławiło mnie coś w gardle, podniebienie było suche i gorące, z oczu ciekły łzy.

Jakiś interesant, wychodzący z banku, otarł się o mnie. Instynktownie sięgnąłem ręką po rewolwer, przewieszony pod marynarką na lewym ramieniu. Przeprosił za szturchnięcie i spojrzał na mnie zdumionym wzrokiem. Miałem wrażenie, że zdradziłem się ze swymi myśłami.

Starłem się opanować nerwy. Z niewinną miną odburknąłem coś na jego przeprosiny i dalej palilem spokojnie papierosa.

Zanim przestąpiłem próg sali bankowej jeszcze raz ogarnąłem myślą wszystkie możliwe ostrożności. Uczyniłem wszystko, co leżało w mej mocy, aby zmienić swój zewnętrzny wygląd i nie być potem przez nikogo poznany.

Wahanie trwało drobny ułamek sekundy. Posunąłem się już tak daleko, że o powrocie nie mogło być mowy. Sytuacja, w jakiej się znajdowałem, dodawała mi energii. Wszedłem na salę.

Posadzka wydawała mi się trzaskającym, w którym grzęzły moje nogi.

Krok mój był chwiejny, jakgdybym się posuwał po lodowej tafli.

Wreszcie dotarłem do pierwszego stołu. Jakaś gruba jejmość wypisywała czek. Podniosła na mnie wzrok, w którym brak zaufania mieszał się z uczuciem strachu. Odsunęła się ode mnie.

Wziąłem ze stołu blankiet czekowy i udawałem, że wypełniam wszystkie rubryki. Czekałem na przybycie dwóch moich współników — Johnny i Dana. Wąskie drzwi, za którymi mieściła się kasa, oddalone były odemnie zaledwie o

kilka kroków.

Nagle poczułem, że cała krew napływa mi do mózgu. Przyłożyłem rękę do czoła. Twarz moja płonęła. Wyschnięte wargi drżały nerwowo. Próbowałem połknąć ślinę, lecz ściśnięty przełyk nie przepuszczał jej. Ucisk w skroniach wzmagał się. Wszystko to trwało może niecałą minutę. Dopiero teraz zauważyłem, że blankiet był zaplamiony atramentem jak również wszystkie palce prawej ręki, by ukryć charakter mego pisma zgłotłem blankiet i wcisnąłem go do kieszeni.

— Stać cicho! Niech nikt się nie rusza!

Rozkaz mój brzmiał groźnie. Johnny i Dan byli już w banku. Przerazenie na twarzach urzędników. Johnny był już za stołami. Dan stał przy drzwiach wejściowych z rewolwerem w ręku. Chciałem ruszyć z miejsca, lecz o mało nie upadłem. Noga mi usnęła.

Kulejąc, uczyniłem kilka kroków naprzód, znowu mając wrażenie, że stąkam po grząskim gruncie.

— Nie ruszać się! — krzyknąłem na kasjera, który zamierzał właśnie wypłacić czek grubej damie.

— Na ziemię i nie ruszać się! — krzyknąłem ponownie, starając się nadać głosiwoi groźne brzmienie.

Dwaj urzędnicy i jakaś przerażona urzędniczka zachowywali się jak automaty. Legli pokotem na ziemię, zanim jeszcze padł rozkaz.

Nerwy uspokoiły się. Byłem już zupełnie trzeźwy. Wyciąganie pieniędzy z szuflad wydawało mi się czynnością zwykłą i logiczną. Nie zdawałem sobie sprawy, że okradam w tej chwili bank.

Czyniłem wszystko, powodowany jakąś nadludzką mocą, która była silniejsza od mojej woli.

Rewolwer wisiał jeszcze pod marynarką. W nerwowym napięciu zapomniałem go wyciągnąć. Ale był mi niepotrzebny. Urzędnicy widzieli błyszczące lufy w rękach moich kompanów. Mając wolne ręce, wypróżniałem jedną szufladę po drugiej. Żadnego wrażenia nie uczyniły na mnie słowa Dana:

— Nie ruszać się! Bo bęą strzela!

W banku panowała zupełna cisza. Hałas z ulicy wydawał się gwarem z innego świata. Jeden z urzędników poruszył się. Johnny skierował nań lufę rewolweru. Wyciągnąłem przygotowany worek i zacząłem nepałniać go banknotami. Johnny pomagał mi lewą ręką.

Jeden z urzędników, najbardziej oddalony od Dana, skoczył ku drzwiom.

— Prędejl! Prędejl!... — krzyknął Dan.

Ostrzeżenie było zbyteczne. P.zeskoczyłem przez stół i o mało nie nadepnąłem nogą na grubą jejmość, leżącą za stołem.

Worek ukryłem pod marynarką. Rewolwer trzymałem w pogotowiu. Jakiś niski człowieczek o czerwonej twarzy, wchodził właśnie do banku. Skierowałem lufę rewolweru w jego stronę. Odskoczył na bok przerażony, Zastygł w bezruchu z otwartymi ustami.

Johnny siedział już przy kierownicy

## CZŁOWIEK DO SPRZEDANIA

Niewolnictwo oddawna już zostało zniesione i zakazane. Nawet w dalekiej Abisynji na żądanie Ligi Narodów zabroniono handlowanie niewolnikami. I oto w centrum Europy, w jednym z pism transylwańskich (w Rumunji) ukazuje się następujące ogłoszenie:

„Mam lat 39, jestem wysokiego wzrostu. Gotów jestem sprzedać siebie na przeciąg 6-ciu lat, a właściwie — swe siły fizyczne i umysłowe, temu, kto zafiaruje najwyższą cenę. Prawo własności co do mej osoby przeleję na drodze prawnej. Podejmuję się wykonania robót artystycznych na jedwabiu i skórze, wszelkich prac z zakresu szycia, rzeźby, prowadzenia ksiąg buchalteryjnych, pisania poematów, nowel i sztuk scenicznych, układania mów politycznych, pełnienia funkcji prywatnego sekretarza, ułożenia biblioteki, fotografowania i wywoływania, wykonania robót ogrodniczych, hodowli kwiatów, doglądania uli, prowadzenia robót budowlanych. Na żądanie mogę złożyć kaucję”.

Niestety, ogłoszenie nie podaje ceny minimalnej, na jaką oszacował siebie ów uniwersalny człowiek.

## MILITARYZACJA NAJWYŻSZEJ IZBY KONTROLI PAŃSTWA



Gen. J. KRZEMIŃSKI

prezes Najwyższego Sądu Wojskowego, który ma zostać prezesem Najwyższej Izby Kontroli Państwa, na miejsce ustępującego prof. dr. Wróblewskiego.

## RADJOFONJA NA USŁUGACH MUZEÓW

Międzynarodowe Biuro Muzealne weszło w porozumienie ze stacją broadcastlingowemi w celu nadawania przez radio odczytów i komunikatów, dotyczących muzeów. Pierwszy komunikat wyszedł z pod pióra Juliusza Destree, byłego belgijskiego ministra Nauki i Sztuki, prezesa Międzynarodowego Biura Muzealnego. Komunikat ten poświęcony był obchodowi 100-lecia muzeów berlińskich, do którego przyłączyły się muzea sztuki z całego świata, ugrupowania artystyczne i naukowe oraz sama Liga Narodów. Wprowadzając obsługę radjofoniczną, Międzynarodowe Biuro Muzealne zamierza dać do dyspozycji konserwatorów muzeów prosty i skuteczny środek, umożliwiający im propagandę na rzecz poszczególnych dzieł sztuki oraz ściąganie największej liczby zwiedzających. Do Międzynarodowej Unji Broadcastlingowej, z którą Biuro zawarło układ, należy 70 stacji nadawczych. Komunikaty radjofoniczne biura podawać będą ważniejsze fakty z życia muzeów całego świata, zapowiadac będą czasowe wystawy i wogóle podawać wszelkie fakty z dziedziny życia muzealnego, mogące zainteresować szerszą publiczność.

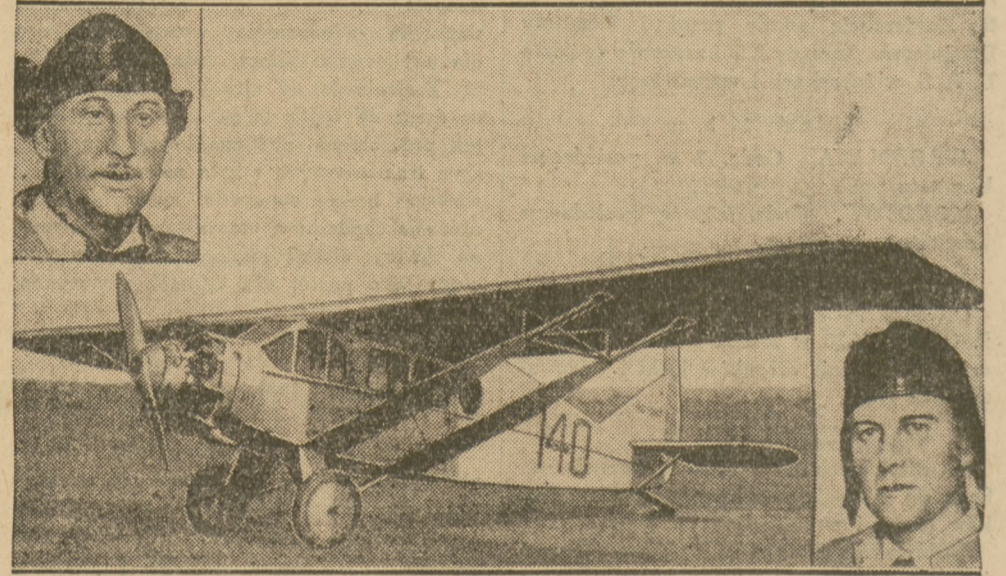
Dan stał na schodku. Ledwie zdążyłem wskoczyć, auto potoczyło się z błyskawiczną szybkością naprzód.

Obejrzałem się — za nami jechało drugie auto z policjantem.

Udało nam się zbiec.

Ale w miesiąc potem przyłapano nas.

## ATLANTYK PRZEBYTY W 28 GODZIN REKORDOWY LOT „COLUMBII”



Platowiec „Columbia”, który wystartował z Ameryki do lotu ponad Oceanem Atlantyckim, wylądował koło miejscowości Treviso na wyspie Scilly. (Mała wyspa, położona na wschód tuż koło przylądka Kornwalijskiego w Anglii).

Lot odbył się w niebywale krótkim czasie, trwał bowiem zaledwie 28 go-

dzin. Prylot do Treviso nastąpił o godzinie 20-ej według czasu środkowo-europejskiego.

„Columbia” nie mogła narazie wystartować w dalszą drogę do Croydon, z powodu uszkodzenia zbiornika z benzyną. Samolot jest pilotowany przez kpt. Errol Boyda (u góry) i por. Harry Connor (u dołu).

## Z MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU WALKI Z HANDLEM KOBIECAMI I DZIEĆMI



VIII Międzynarodowy Kongres Zwalczenia Handlu Kobiectami i Dziećmi odbył się w Warszawie. Na zdjęciu prezydium Kongresu.

## Z POSTĘPÓW MEDYCYNY

Jak podaje „Neue Fraie Presse”, prof. dr. O. Porges i dr. D. Adlersberg używają na pierwszej klinice medycznej Uniwersytetu Wiedeńskiego nowego środka leczniczego w wypadkach choroby Basedowa. Środek ten „ergolamina” wywołuje istotną poprawę stanu zdrowia cierpiących na tę chorobę. Jak wiadomo, choroba ta objawia się w nadmiernej funkcji gruczołu tarczycowego, w „exophthalmus”, w przyspieszeniu akcji serca i w zwiększonej pobudliwości. Po zastosowaniu ergotaminy zni-

kły we wszystkich prawie wypadkach główne symptomy choroby. Wszyscy pacjenci mogli się oddawać swej pracy zawodowej, nieraz bardzo uciążliwej. Poprawa, a w wielu wypadkach zupełne wyleczenie, trwa już 5 do 6 lat. Ergotamina stosowana jest przez usta i nie wywołuje żadnych ujemnych skutków.

Dobre rezultaty uzyskano też przy stosowaniu ergotaminy przy nerwowych zaburzeniach serca i w wypadkach klimakterjum.

## Z TEATRÓW WARSZAWSKICH



„KAWALER - PAPA”

świetna komedia, grana z ogromnym powodzeniem na scenie teatru Polskiego. Z wykonawców na szczególne wyróżnienie zasługuje Junosza - Stepowski w roli papy. Obok niego stoi Aleksander Bogusiński.



„WIECZNE PIÓRO”

grane na scenie teatru Małego, cieszy się ogromnym powodzeniem. W głównych rolach: Milla Kamińska i Władysław Grabowski.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaopiniowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.